



Zamów
prenumeratę
**ODBIERZ
TORBĘ**

strona
10

dziennik WSCHODNI MAGAZYN

PIĄTEK-NIEDZIELA
7-9 CZERWCA 2019 r.

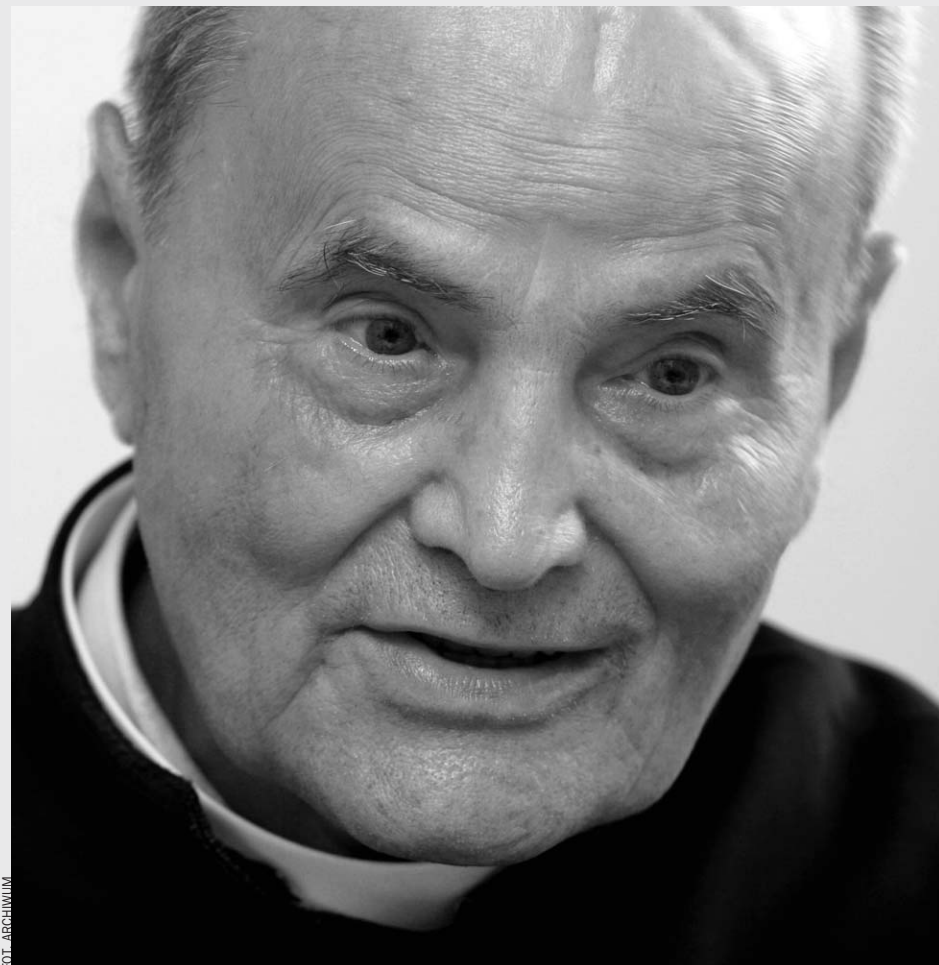


Świdnik Air Festival

64 załogi, 22 spadochroniarzy i 21 baloniarzy, czyli lotniczy weekend

MAGAZYN • STRONY 8-9

Arcybiskup Bolesław Pylak 1921 + 2019



FOT. ARCHIWUM

Nie żyje arcybiskup senior archidiecezji lubelskiej Bolesław Pylak. Był najstarszym polskim biskupem. W sierpniu skończyłby 98 lat. – Żegnamy człowieka zasłużonego dla Kościoła lubelskiego i naszego uniwersytetu ufając, że usłyszał już słowa: „Dobrze, sługo dobry i wierny. Wejść do radości twego Pana” – zaznacza ks. prof. Antoni Dębiński, rektor KUL.

Abp Pylak zmarł wczoraj po południu w domu emeryta. – Do końca był świadomy – mówi ks. Adam Jaszcz, rzecznik prasowy archidiecezji lubelskiej.

– To bardzo przykra wiadomość – przyznaje Artur Sawa, wójt gminy Łopiennik Górny (powiat krasnostawski). To właśnie w tej miejscowości urodził się przyszły arcybiskup. Mieszkał zaś w Łopienniku Nadzeczynym, gdzie do dziś stoi jego rodzinny dom.

– Kiedy tylko stan zdrowia na to pozwalał, ks. arcybiskup do nas przyjeżdżał – mówi wójt. – Tradycją był jego udział w uroczystości

bierzmowania. Przyjeżdżał do nas także na jubileusze. W 1998 r. poświęcił szkołę w Łopienniku Nadzeczynym.

– Ksiądz arcybiskup był bardzo blisko związany z KUL przez niemal połowę swego życia – wspomina rektor KUL. – W 1948 r. ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Lublinie, a rok później rozpoczął studia specjalistyczne z zakresu teologii dogmatycznej uwieńczone doktoratem. Od roku 1952 do 1997 był wykładowcą KUL. W 1969 r. uzyskał habilitację, stanowisko profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1978 r., zaś profesora zwyczajnego w 1988 r. W latach 1970-1978 kierował II Katedrą Teologii Dogmatycznej. W swoim bogatym dorobku naukowym koncentrował się wokół zagadnień eklesjologii, mariologii oraz teologii Eucharystii.

W latach 1975-1997, jako biskup a następnie arcybiskup lubelski, pełnił funkcję wielkiego kanclerza KUL. – A także wiceprzewodniczącego Komisji Episkopatu

Polski ds. KUL. W niełatwych czasach komunizmu, a później transformacji społecznej i gospodarczej, poświęcał wiele uwagi uniwersytetowi, nie tylko troszcząc się o jego potrzeby materialne związane z rozbudową KUL, ale również broniąc jego niezależności wobec władz komunistycznych i dbając o wolność badań naukowych – podkreśla rektor.

„Człowiek wyjątkowy” – napisał na Twitterze o zmarłym wczoraj arcybiskupie wojewoda lubelski Przemysław Czarnek. „W 2017 r. miałem zaszczyt wręczyć Mu medal pamiątkowy „Obrońcy Ojczyzny 1939-45” (...). Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie”.

Od 14 czerwca 1997 r. abp Bolesław Pylak był na emeryturze. Pod koniec maja 2016 r. świętował 50. rocznicę otrzymania sakry biskupiej. Samego jubilatę na uroczystości w archikatedrze ze względu na wiek i stan zdrowia zabrakło.

Wczoraj jeszcze nie było wiadomo, kiedy odbędzie się pogrzeb arcybiskupa Pylaka. (AA)

Milionerzy i ciułacze z Wiejskiej

POLITYKA I PIENIĄDZE Senator Grzegorz Bierecki (PiS) to wciąż bez wątpienia najbogatszy parlamentarzysta. Ma miliony na koncie i... malucha w garażu. Inni majątku mogą mu pozazdrościć. Jednak są i tacy, którzy mimo mniejszych zarobków nie oszczędzali na zakupach nowych aut

TOMASZ MACIUSZCZAK

Według opublikowanego właśnie oświadczenia majątkowego za 2018 rok oszczędności Biereckiego nieco stopniały, ale wciąż na przeciętnym Kowalskim robią ogromne wrażenie. Reprezentujący okręg bialski senator ma blisko 5 mln zł, 1,4 mln dolarów, 1,4 mln euro, 246 tys. funtów oraz ponad 11 mln zł w papierach wartościowych. W ubiegłym roku dzięki zasiadaniu w zarządzie i radach nadzorczych kilkunastu spółek oraz posiadaniu akcji giełdowych zarobił niemal 5 mln zł. Jak na milionera żyje dość skromnie. Z oświadczenia dowiadujemy się, że jedyną jego nieruchomością jest 63-metrowe miesz-

Oszczędności senatora Grzegorza Biereckiego to blisko 5 mln zł, 1,4 mln dolarów, 1,4 mln euro, 246 tys. funtów oraz ponad 11 mln zł w papierach wartościowych, co daje łączną kwotę ponad 28 milionów złotych

kanie, a pojazdem – ponad 20-letni fiat 126p.

Twórca SKOK-ów jest jednym z trzech lubelskich senatorów, którzy nie pobierają wynagrodzenia za pracę w parlamencie (jedynie nieoprocentowaną dietę).

W podobnej sytuacji jest Andrzej Stanisławek, który kilka tygodni temu został wiceministrem nauki i szkolnictwa wyższego. Wbrew pozorom finansowo na tym straci, bo jako członek rządu nie może prowadzić działalności gospodarczej. W ubiegłym roku w swoim gabinecie lekarskim „na czysto” zarobił blisko 60 tys. zł.

Jeśli chodzi o posłów, wrażenie mogą robić oszczędności Stanisława Żmijana (PO), który ma odłożone 1,1 mln zł. W rok sporo uzbierał Marcin Duszek (PiS). Jego zaskórniaki wzrosły z 7 do 130 tys. zł, co przy rocznych zarobkach w granicach 140 tys. zł (w tym 30 tys. niepodatkowej diety) sugeruje, że polityk z Międzyrzecza Podlaskiego prowadzi dość oszczędny styl życia.

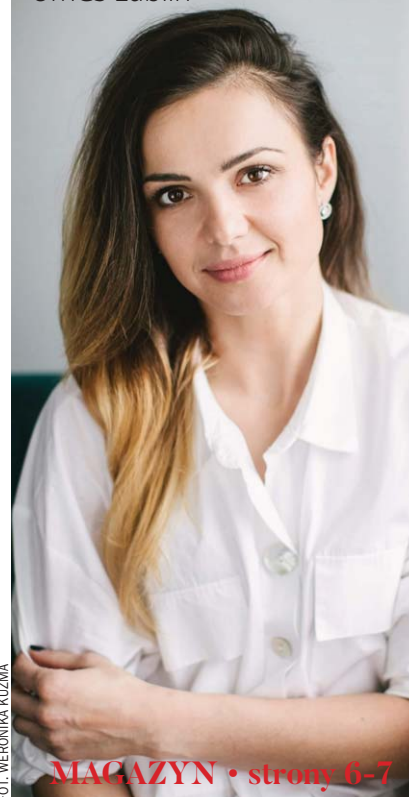
Zaledwie 3,39 funtów i 3,54 euro pozostało na koncie Krzysztofa Michałkiewicza, Szefa lubelskiego PiS w ubiegłym roku kupił 74-metrowe mieszkanie. Inni wydawali na samochody. Najmłodszy poseł z naszego regionu Jakub Kulesza (Konfederacja) rozpoczynając pracę w Sejmie jeździł oplem astra z 2007 roku, którego wkrótce zamienił na o rok młodsze suzuki SX4. W ubiegłym roku kupił natomiast 10-letnie obecnie BMW E91.

Z kolei Beata Mazurek (PiS) przesiadła się do nissana X-Trail, a jej partyjny kolega Sylwester Tułajew został szczęśliwym posiadaczem volkswagena passata.

● **MAJĄTKI POSŁÓW I SENATORÓW**
– STRONA 11

**Fajnie by było
jeszcze
powalczyć
o medale**

Wywiad z Agnieszką Szott-Hejmej, nową koszykarką Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin



FOT. WERONIKA KUZYMA

MAGAZYN • strony 6-7

HITY I KITY TYGODNIA

Poniedziałek

POZEW. Przeprosin i zapłaty 10 tys. zł na cel charytatywny oczekuje p.o. dyrektor Centrum Spotkania Kultur Marek Krakowski od lubelskiego artysty Jarosława Koziary. Ten w internetowym wpisie nazwał go m.in. „ignorantem”, „barbarzyńcą” i „szkodnikiem”. – Jeśli będę musiał odszukać swoje słowa, to nie będzie to szczere – komentuje pozwany.
Można ścigać za pomówienie. Ale za diagnozę!?



FOT. DAKARAY

Wtorek

Z KULTURĄ NA TY. Policjanci ruchu drogowego powinni prześtać używać form typu „pani Anno” i „panie Andrzeju”.
– Może to wzbudzać w kontrolowanym kierowcy dyskomfort i poczucie zmniejszonego dystansu – uzasadnia Komenda Główna Policji.
To ja poproszę: Jaśnie wielmożny panie hrabio...



FOT. DAKARAY

Środa

RETRO. Lubelskie MPK kupiło 28 używanych jeliczy mastero, wycofywanych przez warszawskie Miejskie Zakłady Autobusowe. Jelicze mają po 11 i 12 lat, a każdy to wydatek... 15 tys. zł brutto. – Cały pakiet kosztował nas 420 tys. zł. To atrakcyjna cena – cieszy się przewoźnik.
Pewnie, że atrakcyjna. Rowery bywają droższe.



FOT. DAKARAY

Czwartek

ALERGIA NA WIEJSKĄ. Wciąż nie wiadomo, kto zastąpi w polskim Sejmie wybrane do Parlamentu Europejskiego Elżbietę Kruk i Beatę Mazurek. Dwoje kandydatów, którzy byli pierwsi w kolejce do wzięcia zwolnionych mandatów, odmówiło ich przyjęcia.
Nic dziwnego. Robota tylko na kilka miesięcy, nisko płatna, a do tego w złotychkach.



FOT. DAKARAY

Palma tygodnia

U BRAM RAJU. Było ich czterech. Zorganizowali tzw. bramę weselną, za co zainkasowali od państwa młodych 10 butelek wódki. Po spożyciu trunku stracili przytomność i wylądowali w szpitalu w Białej Podlaskiej. Rekrordzistą został 30-latek, u którego stężenie alkoholu w organizmie osiągnęło 8 promili.
Po utracie przytomności rekord się nie liczy.



FOT. DAKARAY

Z Lublina do Warszawy oraz na północ Polski będziemy jeździć przez Lubartów, Parczew i Łuków

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



Nad Bałtyk nawet z Parczewa, w Tatry wyłącznie z przesiadką

KOLEJ Sezonowe połączenie na Hel i do Kołobrzegu, codzienne pociągi na Rostocze i bezpośrednie kursy z Zamościa do Warszawy znajdziemy w nowym rozkładzie jazdy, który wejdzie w życie 9 czerwca. Nie zmienia się to, że z Lublina do stolicy oraz na północ Polski będziemy jeździć przez Lubartów, Parczew i Łuków

Może nad morze?

W dalszą podróż można się wybrać nad morze, dokąd od 19 czerwca będzie kursować nocny pociąg TLK Mierzeja z Lublina (odjazd o 18.14) zabierając po drodze pasażerów w Lubartowie, Parczewie i Łukowie. Z dłuższym postojem trzeba się liczyć w Bydgoszczy, gdzie pociąg zostanie rozdzielony na dwie grupy wagonów. Aż godzinę spędzą tu podróżni do Kołobrzegu, a jadący na Hel utkną „tylko” na pół godziny. Przyjazd do Helu planowany jest na godz. 6.41, do Kołobrzegu na 7.04. Ci, którzy nie lubią nocnych podróży, a chcą zobaczyć morze, będą mogli się zerwać rano na pociąg odjeżdżający o godz. 4.35 z Lublina do Kołobrzegu, ale na Hel nim nie dotrą.
W ofercie pociągów sezonowych znowu nie ma pociągów do Zakopanego. W tym kierunku trzeba jeździć z przesiadką.

Rostocze lub jeziora

Podziwianie uroków Rostocza ułatwią sezonowe pociągi, które

od 22 czerwca zaczną kursować we wszystkie dni tygodnia między Lublinem a Bełżcem przez Szczepieszyn, Zwierzyniec czy Susiec. Pierwszy kurs z Lublina będzie o godz. 7.03 (w soboty i niedziele będzie wydłużony do Jarosławia), a drugi i zarazem ostatni o godz. 9.25. W powrotną podróż wyruszymy z Bełżca o godz. 15.14 i 18.20, zaś z Jarosławia (w soboty i niedziele) o 15.50.

Od 29 czerwca kursować mają także sezonowe, sobotnio-niedzielne pociągi z Chełma do Włodawy, które będą odjeżdżać o godz. 7.35 i 15.02. Powrotne jazdy z Włodawy zaplanowano na godz. 10.30 oraz 16.42.

Zmiany w regionie

Bezpośredni pociąg z Zamościa do Warszawy pojawi się w rozkładzie już w niedzielę. W trwającą 5,5 godziny podróż będzie wyruszać z przystanku Zamość Wschód o godz. 7.12. Pociąg TLK Zamoyski ma kursować krótszą trasą omijającą Rejowiec.

W Lublinie będzie na godz. 9.16, a na stołecznym Dworcu Centralnym powinien się pojawiać o godz. 12.54.

Do 22 czerwca mieszkańcy Zamościa poczekać na sezonowy pociąg do Rzeszowa, którego uruchomienie zapowiada spółka obsługująca kursy pod marką Polregio. 1 lipca sezonowe połączenie uruchomi również PKP Intercity. – Pociąg IC Chełmoński relacji Przemyśl-Jelenia Góra poprowadzi grupę wagonów na odcinku Wrocław-Hrubieszów, przełączaną w Przeworsku – zapowiada przewoźnik. – Dzięki temu podróżni m.in. z Zamościa będą mogli dojechać bezpośrednio do Krakowa i Wrocławia.

Zmiany dla Lublina

Ułatwieniem dla jadących z Lublina do Warszawy będzie to, że od 9 czerwca pociąg z godz. 19.45 będzie kursować codziennie, a nie tylko w piątki i niedziele. – Będzie to TLK Inka, relacji Chełm-Warszawa – zapowiada

Katarzyna Grzduk, rzeczniczka spółki PKP Intercity. Obecnie ostatni codzienny pociąg do stolicy odjeżdża z Lublina o godz. 17.45.

To nie koniec zmian w Lublinie. – Część pociągów będzie się dodatkowo zatrzymywać na stacji Lublin Północny – informuje Grzduk. Nie oznacza to rewolucji, bo większość składów dalekobieżnych nadal będzie przejeżdżać przez Tatary bez zatrzymywania. Staną tylko trzy: do Poznania, Gorzowa i Szczecina, pociąg do Bydgoszczy i Piły oraz pociąg relacji Warszawa-Kijów.

Dokąd z rowerem?

Miejsca do przewozu rowerów mają być zapewnione w szynobusie z Lublina na Rostocze. Jeżeli przyjrzymy się połączeniom dalekobieżnym, to wagony rowerowe znajdziemy tylko w trzech pociągach: Zamość-Warszawa, Lublin-Kołobrzeg (poranny kurs) oraz pociągu relacji Warszawa-Kijów.

DOMINIK SMAGA

List od Ojca Świętego

Napisany odręcznie list adresowany jest do metropolity lubelskiego i wiernych archidiecezji lubelskiej. Autorem pisma jest papież Franciszek. – Czujemy się wyróżnieni. Na świecie jest ponad 520 metropolii, ponad 2,5 tysiąca diecezji – mówi ks. dr Adam Jaszcz, rzecznik prasowy archidiecezji lubelskiej. – Jest czymś rzadkim, niespotykanym, aby Ojciec Święty skierował swoje słowo do konkretnej diecezji czy metropolii – dodaje.
List, który wczoraj rzecznik pokazał dziennikarzom, przywiózł bliski współpracownik papieża. Jego wizyta nie była przypadkowa. – W dniach 14–15 maja mieliśmy w archidiece-

zji duszpasterskie wykłady akademickie – wyjaśnia ks. Jaszcz. – To są coroczne spotkania z prelekcjami dla duchownych. Ks. prałat Pio Vito Pinto to dziekan Roty Rzymskiej (papieski sąd zajmujący się przede wszystkim sprawami małżeńskimi - red.). Ks. Pio Vito Pinto w 2015 r. stał na czele specjalnej komisji ds. reformy prawa małżeńskiego. – Reforma została skutecznie przeprowadzona. Jej celem było skrócenie procedur kościelnych, tak, aby dostęp do życia sakramentalnego miały te osoby, dla których jest to możliwe. Ważnym elementem papieskiej reformy było też duszpasterskie towarzyszenie osobom, które znajdują się w delikat-

nej i nieregulowanej sytuacji, jeśli chodzi o życie małżeńskie – wyjaśnia ks. Jaszcz.
Nowe procedury, ułatwiające przeprowadzenie procesu stwierdzającego nieważność małżeństwa, obowiązują we wszystkich diecezjach.
W liście adresowanym do abp. Stanisława Budzika papież dziękuje metropolie za „gorliwą troskę o ocalenie rodziny chrześcijańskiej”. „Błogosławie Księdza Arcybiskupa i wiernych jego Metropolii oraz całą umiłowaną Polskę” – napisał Ojciec Święty. Na koniec dodał: „Proszę nie zapominać o modlitwie za mnie”. W skład metropolii lubelskiej wchodzi trzy diecezje – lubelska, sando-

mierska i siedlecka (ponad 2,4 mln wiernych).
– Myślę, że Ojciec Święty przede wszystkim zwraca uwagę na to, że w Kościele w Polsce, w naszych diecezjach, są podejmowane wysiłki, aby towarzyszyć osobom, które znajdują się w trudnej sytuacji małżeńskiej. Papież docenia to, co robi się w archidiecezji lubelskiej – mówi ks. Jaszcz.
W lubelskim Sądzie Metropolitalnym jest rozpatrywanych rocznie ok. 270 spraw dotyczących stwierdzenia nieważności małżeństwa. (AA)

● TREŚĆ CAŁEGO LISTU OD PAPIEŻA NA
WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazus, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.



CBA na aukcji w Janowie Podlaskim

WYDARZENIE Minister rolnictwa Jan Ardanowski zwrócił się do CBA o ochronę aukcji Pride of Poland (Duma Polski). Przygotowania do sierpniowej imprezy już trwają

EWELINA BURDA

Tegoroczne święto konia arabskiego odbędzie się w dniach 9–13 sierpnia w Janowie Podlaskim. Miejscowa stadnina ma wystawić łącznie 19 koni, michałowska 13 (i 2 embriony), a stadnina w Białce 3. Na konferencji w Warszawie Tomasz Chalimoniuk, prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych powiedział, że przygotowano już materiały reklamowe, katalog aukcyjny i filmy o wszystkich koniach, które będą brały udział w aukcji.

Podczas wydarzenia zainstalowany ma być system monitoringu z 12 kamerami, żeby można było śledzić przebieg licytacji i uniknąć niecodziennych zdarzeń z lat ubiegłych.

– Będzie można odtworzyć nagranie i zobaczyć, kto jako ostatni przeliczył konia, żeby nie było wątpliwości – tłumaczy Chalimoniuk. To m.in. pokłosie sytuacji z 2016 roku, kiedy sprzedano klacz, ale nie było wiadomo, kto ją kupił.

Z kolei minister Jan Ardanowski zwrócił się do CBA o ochronę całego przedsięwzięcia. – Ja osobiście muszę mieć przekonanie, że ludzie, którzy przy tym pracują, nie próbują w sposób nieuprawniony i nieuczciwy sterować wszystkim, co się będzie

w Janowie działo – podkreśla.

Przypomnijmy, że kilka dni temu krytycznie o aukcji wypowiadały się posłanki PO Joanna Kluzik-Rostkowska i Dorota Niedziela. – Przed nami ostatni akord tej katastrofy. PiS przerażone tym, co się wydarzyło w ostatnich trzech latach, postawił wszystko na jedną kartę ryzykując likwidację konia arabskiego w Polsce – mówiła Kluzik-Rostkowska. – Wystawił na tę aukcję wszystkie konie, które mogą cokolwiek zarobić. Jeśli zdołają te konie sprzedać, będzie to końcem polskiej hodowli konia arabskiego. Nie będzie materiału genetycznego, nie będzie koni, które będą mogły hodowlę podtrzymywać.

– Nie ma żadnego zagrożenia utrzymania hodowli. W stadninach i stadach ogierów jest utrzymywanych w tej chwili dwa i pół tysiąca klaczy i około 80 ogierów, czyli tyle, ile przewidują plany hodowlane – odpowiada minister Ardanowski. – Wystawiamy to, co ma dobrą jakość, co nie jest zagrożeniem dla przyszłości naszej hodowli – zaznacza.

Organizatorzy wydarzenia spodziewają się, że weźmie w nim udział kilka tysięcy osób. Na miejscu ma się pojawić ok. 200-osobowa grupa biznesme-

nów z zagranicy. Nowością będzie m.in. organizacja czempionatu klaczy i ogierów rocznych. Z kolei resort rolnictwa ufunduje nagrodę w wysokości 2 tys. zł dla najwyższej sklasyfikowanego w każdej klasie konia z hodowli prywatnej.

Organizatorzy spodziewają się, że w tegorocznej aukcji Pride of Poland weźmie udział kilka tysięcy osób

FOT. AS/ARCHIWUM



R E K L A M A

Mam wszystko w... Generali!



**Ubezpiecz samochód, dom, życie i podróż
w Generali. Sprawdź nas!**

Materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny.

MB UBEZPIECZENIA MONIKA BEDNARCZYK

**Bełżyce, ul. Lubelska 6 (wejście od strony KRUS)
tel. 693 434 077, 693 700 547**

Placówka Partnerska



Zakazać marszu

LUBLIN Zakazu organizacji Marszu Równości żądają autorzy apelu do prezydenta miasta, pod którym od poniedziałku mają zbierać podpisy. – Chcemy być gotowi, gdy środowiska homoseksualne ogłoszą datę takiego marszu – mówi radny miejski i zarazem doradca wojewody, Tomasz Pitucha (PiS), który poinformował wczoraj dziennikarzy o planowanej zbiórce.

Przeciwnicy marszu powołują się na konstytucyjny przepis o ochronie dzieci przed demoralizacją, na którą ich zdaniem narażałby dzieci marsz.

– Proszę zobaczyć, co się dzieje na marszach równości w Warszawie. Są dorośli mężczyźni przebrani w skóry, za zwierzęta, na smyczy prowadzeni. To nie jest przyjęte w naszej kulturze, to nie licuje z godnością człowieka, to bardzo oddziałuje na dzieci i młodzież – mówi Pitucha. Jako dowód na istnienie zagrożenia demoralizacją dzieci radny przytacza też scenę z majowego Marszu Równości w Gdańsku. – Na kiju, zamiast monstrancji była podobizna waginy.

– Dzisiaj czytałem o tym, że w jednej ze szkół podstawowych w Polsce czwartoklasiści na wycieczce szkolnej pobili i zgwałcili kolegę – obrusza się Pitucha. – Są dowody na to, że wystawianie dzieci na czynniki ryzyka powoduje wzrost ryzyka

występowania dewiacji. Taki marsz jest również czynnikiem ryzyka.

Co na to Ratusz? Rzeczniczka prezydenta jest oszczędna w słowach: – Nie będziemy komentować politycznej inicjatywy pana radnego wobec tego, że do Urzędu Miasta Lublin nie wpłynął żaden wniosek na organizację Marszu Równości – stwierdza Katarzyna Duma.

– Nasz poprzedni marsz pokazał, że półtora tysiąca ludzi może przejść spokojnie w kolorowym i pokojowym pochodzie. I to jest dla radnego problemem, a nie zorganizowana przez naszych przeciwników kontrmanifestacja, podczas której dochodziło do aktów przemocy i ataków na policjantów – komentuje Bartosz Staszewski, organizator Marszu Równości w Lublinie. I dodaje: – Jeśli rzeczywiście radny mówił, że nasz marsz ma demoralizować dzieci, to nie wykluczam złożenia kolejnego pozwu przeciwko niemu. Nie pozwolę, by takie brednie szargały moje dobre imię i wysiłek, jaki wkładamy w nasze działania.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Staszewski pozwał Pituchę za internetowy wpis, w którym radny porównał homoseksualizm do pedofilii. Postępowanie w tej sprawie toczy się przed lubelskim sądem.

(DRS,TOMA)

Dla Życia i Rodziny

KOŚCIÓŁ Marsz dla Życia i Rodziny przejście w niedzielę ulicami. Rozpocznie się na placu przy kościele akademickim KUL i dotrze do archikatedry

Pod KUL-em na Scenie Pełnej Życia” wystąpią: zespół „Guadalupe”, Monika Grajewska. Teksty m.in. papieża św. Jana Pawła II będzie zaś czytał aktor Jerzy Zelnik. – Marsz będzie manifestacją naszego przywiązania do wartości rodzinnych oraz szacunku dla życia od poczęcia do naturalnej śmierci – zachęca do wzięcia udziału w wydarzeniu ks. dr Adam Jaszczyk, rzecznik prasowy archidiecezji lubelskiej. – Wyrazimy troskę o pielęgnowanie relacji rodzinnych opartych na miłości i wzajemnym

szacunku dla wszystkich, od najmłodszych, aż po seniorów. Zapraszamy rodziny z dziećmi, przedstawicieli ruchów i stowarzyszeń katolickich i wszystkich, którym bliskie są wartości rodzinne. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 14. O godz. 16 jego uczestnicy przejadą wspólnie z metropolitą lubelskim arcybiskupem Stanisławem Budzikiem do archikatedry aby się wspólnie się modlić. Msza święta pod przewodnictwem arcybiskupa Stanisława Wielgusa rozpocznie się o godz. 18. (AA)

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Arcybiskupa Seniora

Bolesława PYLAKA

Biskupa Lubelskiego,
Arcybiskupa Metropolity Lubelskiego w latach 1992–1997,
Honorowego Obywatela Lublina

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa
Marszałek Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski
wraz z Zarządem Województwa Lubelskiego

n629

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Jego Ekscelencji Arcybiskupa Seniora

Bolesława PYLAKA

biskupa lubelskiego w latach 1975–1997
Honorowego Obywatela Miasta Lublin,
wieloletniego wykładowcy
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego,
profesora teologii dogmatycznej,
wybitnej osobowości i wspaniałego Człowieka

**Rodzinie,
Bliskim i Przyjaciołom**

składamy szczerze wyrazy współczucia

Prezydent Miasta Lublin
oraz
Przewodniczący i Radni Rady Miasta Lublin

n630

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość, że w wieku 97 lat zmarł

Arcybiskup Senior Archidiecezji Lubelskiej

Bolesław PYLAK

Żołnierz Batalionów Chłopskich, ps. „Kalina” – odznaczony medalem pamiątkowym „Obróńcy Ojczyzny 1939–45”
Biskup Lubelski, Arcybiskup Metropolita Lubelski w latach 1992–97
Człowiek wyjątkowy

Bliskim

wyrazy szczerzego współczucia

składa
Wojewoda Lubelski
Przemysław Czarnek

n631

Zaczną rozbierać stary most

UTRUDNIENIA Nieprzejezdna stanie się po niedzieli jedna z dróg prowadzących przez Kośminek. Mowa o ul. Pawiej, przez którą skracają sobie drogę kierowcy jadący z Czubów na Bronowice. Mimo jej zamknięcia nie będzie jeszcze dostępna trasa przez przedłużenie ul. Wrotkowskiej. Znacznie obciąży to odcinek ul. Kunickiego



DOMINIK SMAGA

Ul. Pawia to niepozorna przecznica ul. Kunickiego, która łączy Nowy Świat z Lotniczą i dlatego często służy kierowcom za międziodzielnicowy skrót z Czubów na Bronowice. Rolę tego skrótu ma przejąć wygodniejsza i szersza ulica zbudowana na przedłużeniu ul. Wrotkowskiej, która jest gotowa już od ponad miesiąca, ale wciąż nie została otwarta i nie jest znany nawet przybliżony termin oddania jej do użytku.

Zagrodzą przejazd

Po niedzieli część ul. Pawiej stanie się nieprzejezdna, bo drogowcy zaczną rozbierać rozpadający się most, po którym biegnie jezdnia. Zamknięcie ulicy jest wstępnie zapowiadane na poniedziałkowy poranek.

– Na godz. 7.00 planowane jest wprowadzenie czasowej organizacji ruchu zamykającej przejazd przez most na rzece Czerniejówce – informuje Krzysztof Sowa z Komunalnego Przedsię-



biorstwa Robót Drogowych w Lublinie.

Zamknięcie przeprawy przez Czerniejówkę będzie skutkować również tym, że niemożliwy stanie się przejazd w przeciwnym kierunku: od Lotniczej przez Piaskową do Kunickiego i Nowego Świata.

Utrudnień nie powinien odczuć wyłącznie piesi. – Ruch pieszy odbywać się będzie tymczasową kładką zlokalizowaną obok mostu – zapowiada Sowa.

Dlaczego nie później?

Ratusz przekonuje, że

drogowcy nie mogli poczekać z zamknięciem starej trasy do czasu otwarcia nowej albo do rozpoczęcia wakacji.

– Drogowcy nie mają dużo czasu na pracę, muszą się uporać z zadaniem do połowy listopada. To wyśrubowany termin – tłumaczy Karol Kieliszek z Urzędu Miasta. Przekonuje, że miasto nie może dać wykonawcy więcej czasu na wymianę mostu i przebudowę ulicy. – Jesteśmy ograniczeni warunkami, na których przyznano nam dofinansowanie do

Po niedzieli część ul. Pawiej stanie się nieprzejezdna, bo drogowcy zaczną rozbierać rozpadający się most. Ruch pieszy odbywać się będzie tymczasową kładką zlokalizowaną obok mostu

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

tych prac. Musimy się rozliczyć do końca roku.

Z powodu zamknięcia mostu kierowcy będą musieli jechać ul. Kunickiego, docierając jej odcinek między Pawią i Piaskową a ul. Dywizjonu 303.

Co się zmieni

W trakcie rozpoczynającej się inwestycji przebudowana ma być ul. Pawia od mostu do ul. Kunickiego, Piaskowa od mostu do Kunickiego, planowana jest także budowa przystanku komunikacji miejskiej, wymiana i budowa oświetlenia. Projekt uwzględnia także budowę sieci wodociągowej oraz przyłączy wodociągowo-kanalizacyjnych w ul. Pawiej i Piaskowej.

Różne pieniądze, różne portfele

SŁUŻBA ZDROWIA – Nie dostaliśmy podwyżek! – skarżą się fizjoterapeuci ze szpitala klinicznego nr 4 w Lublinie. To reakcja na tekst, który ukazał się we wtorkowym wydaniu Dziennika Wschodniego. Na podstawie danych z NFZ napisaliśmy, że lubelski szpital przy Jaczewskiego jest jednym z tych placówek w naszym województwie, w których w wyniku majowego protestu fizjoterapeutów udało się dojść do porozumienia dotyczącego wyższych wynagrodzeń.

Według najnowszych danych NFZ, w Lubelskiem porozumienia między dyrektorami placówek medycznych a fizjoterapeutami miały zostać zawarte w 13 szpitalach. Wśród nich został wymieniony szpital kliniczny nr 4 w Lublinie (pracuje tam ok. 50 fizjoterapeutów). – To wprowadzanie opinii publicznej w błąd! Owszem dostaliśmy podwyżkę od stycznia tego roku, w wysokości 10 proc. zasadniczego wynagrodzenia, ale zupełnie z innej puli,

w ramach sporu zbiorowego, w którym były też inne grupy zawodowe. To nie miało nic wspólnego z obecnym protestem fizjoterapeutów – podkreśla jedna z fizjoterapeutek zatrudnionych w SPSK4 w Lublinie. – Rozmowy dotyczące podwyżek nie zostały zakończone. Dyrektor tłumaczy, że będzie można rozmawiać po tym, jak NFZ podniesie wycenę świadczeń, co jest w planach od 1 lipca. Jeśli nic się wówczas nie zmieni, fizjoterapeuci z Jaczewskiego

dołączą do ogólnopolskiego protestu, który zostanie być może wznowiony we wrześniu. – Temat podwyżek zamknęło porozumienie zawarte ze związkiem zawodowym Solidarność’80, do którego należy m.in. część fizjoterapeutów. Po styczniowych podwyżkach wynagrodzenia zasadnicze w tej grupie zawodowej wynoszą od 3317 do 4100 zł brutto i wyczerpują ich oczekiwania finansowe – informuje Marta Podgórska, rzeczniczka SPSK4 w Lublinie

i dodaje, że takie stanowisko dyrekcji przedstawiciele fizjoterapeutów otrzymali podczas spotkania w sprawie wzrostu wynagrodzeń. Czy jest szansa na podwyżki po zwiększeniu wyceny świadczeń przez NFZ? – Zobaczmy jak to będzie wyglądało w lipcu. Nie mniej jednak pieniądze musiałyby być dedykowane dla fizjoterapeutów, tak jak to było w przypadku pieniędzy na podwyżki dla pielęgniarek czy ratowników medycznych – mówi Podgórska.

KATARZYNA PRUS

Nowa okazja do robienia zdjęć

ZMIANA Jeszcze dzisiaj odsłonięta może być nowa ozdoba deptaka. Przed Bramą Krakowską zamontowano wczoraj metalowy odlew wzorowany na starej studni, która stała w tym miejscu wiele lat temu.

Jej podziemną część, głęboką na ponad 20 m, odkryto w zeszłym roku podczas przebudowy deptaka, jednak ostatecznie zalano ją betonem, a miejsca urzędnicy tłumaczyli tę decyzję złym stanem ceglanej cembrowiny. W zamian obiecali odtworzyć, choć niedokładnie w tym samym miejscu, metalową część nadziemną, której wygląd znany jest dzięki starym fotografiom.

Niemal dwumetrowy żeliwny odlew przyjechał wczoraj przed Bramę Krakowską i rozpoczęło się jego mocowanie do fundamentu. Całość będzie podłączona do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, bowiem nowy gadżet będzie pełnić funkcję ulicznego poidła. Jego koszt, liczony już razem z montażem, to 140 tys. zł. **(DRS)**



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Rodzinalia

KOŚCIÓŁ Będzie bitwa wodno-balonowa, wielka sztafeta rodzinna, szczudła, unihokej a także mini-siatkówka. W niedzielę, już po raz 11. Parafia pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny organizuje „Rodzinalia”. Atrakcji będzie więcej.

W programie wydarzenia znalazły się również festynowa zumba. Będzie też rodzinny konkurs wiedzy o Lublinie i pokazy służb mundurowych. Na scenie wystąpią m.in. Parafialna Orkiestra Dęta z Szastarki, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 a także Schola Promyczki. Podczas głównego koncertu zaprezentuje się zespół 40 synów i 30 wnuków jeżdżących na 70 osłatach. Parafialny Festyn Rodzinny odbędzie się na boisku sportowym Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 przy al. Spółdzielczości Pracy 65. Wydarzenie rozpocznie się od mszy św. w kościele ks. Marianów na Bazylianówce (godz. 12.30.). Później uczestnicy przejadą w rodzinnym korowodzie ze świątyni na boisko. Dalsza zabawa rozpocznie się o godz. 13.30. **(AA)**

A jeżeli chcesz, to wiertarka też

LATO W MIEŚCIE Od poniedziałku będzie można zapisywać dzieci na wakacyjne zajęcia opłacone w całości lub w części przez miasto. Na zainteresowanych czekają wycieczki, półkolonie, zajęcia sportowe oraz kulturalne. Z oferty będzie mogło skorzystać ponad 7 tys. dzieci. Przy zapisach decydująca będzie kolejność zgłoszeń

DOMINIK SMAGA

Lato w mieście może być fascynujące i ciekawe – zapewnia Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta Lublina. W tym roku w ofercie wakacyjnych zajęć pojawiły się akcje, których nie było w poprzednim.

• Jedną z takich nowości będzie ptasie radio. – Będzie można poznać śpiew ptaków, które mieszkają w naszym mieście – zapowiada Iwona Haponiuk, zastępca dyrektora Wydziału Sportu i Turystyki w lubelskim Ratuszu. W planie zajęć jest też

nietypowa wycieczka wzdłuż brzegu Bystrzycy na rolkach i hulajnogach.

• Jeszcze bliższy kontakt z rzeką umożliwi Lubelskie Towarzystwo Kajakowe Fala, które organizuje m.in. spływy z Prawiednik, natomiast Uczniowski Klub Sportowy „Żegluj” będzie uczyć pływania pod żaglami. Na sportowe wakacje zapraszają też koszykarze ekstraklasowego TBV Startu Lublin. Wakacje w ruchu można też spędzać na wycieczkach, chociażby rowerowych, także poza granicami miasta. W planie są

m.in. wyprawy do Lasów Kozłowieckich.

• W miejskiej ofercie wakacyjnej są ponadto różne zajęcia warsztatowe, np. przy Lubartowskiej 77 będzie można zbudować własny kalejdoskop, w Muzeum Wsi Lubelskiej nauczyć kowalstwa i tworzenia odpustowej biżuterii, zaś przy Dolnej Panny Marii 8, gdzie mieści się Rezerwat Dzikich Dzieci, pobawić się... wiertarką, młotkiem oraz śrubkami.

– Przez te wakacje dzieci będą mogły pracować z ryzykiem, ale z niebezpieczeństwem, ale z ryzykiem – wy-

jaśnia Dominika Krzyżanowska, która organizuje zajęcia w rezerwacie. To nietypowe miejsce, bo dzieci bawią się tutaj tak, jak podpowiada im własna inwencja. Dorośli pilnują tylko, by nikomu nie stała się krzywda.

• Nie zabraknie też półkolonii organizowanych przez kluby osiedlowe i domy kultury. – Są to zazwyczaj tygodniowe turnusy – mówi Anna Pajdosz, zastępca dyrektora Wydziału Kultury w Urzędzie Miasta. Półkolonie są zazwyczaj częściowo odpłatne, ale dzieci mają zapewnioną opiekę oraz

całodzienne wyżywienie. – Mamy w tym roku po raz pierwszy półkolonie dla osób z niepełnosprawnością intelektualną – podkreśla Haponiuk.

• Turnusy półkolonijne przygotowało 16 różnych podmiotów. Klub Osiedlowy Odeon kusi wycieczkami do Zamościa, Poleskiego Parku Narodowego, Zwierzyńca i Piotrawina. Fundacja Rozwoju Sportu zamierza każdy dzień poświęcić innej dyscyplinie, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci będzie zabierać dzieci do parków, Fundacja „Rozwiń Skrzydła” podczas

zajęć chce zapoznać dzieci z różnymi krajami – od Niemiec po Meksyk, oczywiście na miejscu, w Lublinie. Osiedlowy klub „Ruta” będzie zapoznawać dzieci z zasadami udzielania pierwszej pomocy, zorganizuje też wycieczki i spotkania z policjantami i strażnikami miejskimi.

• W jaki sposób zgłosić udział dziecka w zajęciach? – Żeby się zapisać na te wydarzenia, trzeba wejść na stronę lato.lublin.eu – instruuje Haponiuk. Zapisy będą przyjmowane od poniedziałku.

Czy to była samowola?

BIKEPARK Na środę planowana jest kontrola nadzoru budowlanego na torze rowerowym przy ul. Janowskiej. Ma ona wykazać, czy doszło do naruszenia prawa w związku z organizacją zawodów motocrossowych, które odbyły się tutaj 19 maja

Przed zawodami (na zdjęciu) na teren toru zwieziona została ziemia użyta do przystosowania obiektu rowerowego do imprezy motocrossowej. Takie prace były tu prowadzone na zlecenie Fundacji Rozwoju Sportu (kontrolowanej pośrednio przez miasto), która zarządza torem na podstawie umowy użyczenia go przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji (będący spółką komunalną). – Fundacja Rozwoju Sportu zwróciła się do spółki o wyrażenie zgody na przeprowadzenie prac na potrzeby przygotowania torów dla rowerów typu MTB oraz torów z przeszkodami dla biegaczy, na co spółka pismem z dnia 2 kwietnia wyraziła zgodę – wyjaśnia w pisemnej informacji dla radnych sekretarz miasta, Andrzej Wojewódzki. Twierdzi, że nikt z zarządu spółki nie wiedział wówczas, że BikePark będzie faktycznie przystosowywany do imprezy motocrossowej. Wojewódzki przyznaje, że



FOT. KRZYSZTOF MAZUR/ARCHIWUM

obowiązująca umowa użyczenia nie wymaga od fundacji, by informowała MOSiR o charakterze imprez planowanych na torze. – Jednak postanowienia umowy wymagają zgody spółki na zmianę przeznaczenia części toru – zastrzega sekretarz miasta.

Wpuszczenie motocykli na teren BikeParku (ze względu na hałas silników) jest drażliwą sprawą dla mieszkańców okolic Janowskiej, użytkowników pobliskich

ogrodów działkowych i mieszkańców bloków os. Nałkowskich położonego po drugiej stronie rzeki. Prezydent zadeklarował niedawno, że nie ma mowy o stałej obecności motocykli przy Janowskiej, z kolei Fundacja Rozwoju Sportu wyklucza udostępnianie obiektu trenującym motocyklistom, ale zawody podobne do widowiskowej imprezy z 19 maja chciałaby tu organizować raz w roku. **(DRS)**

R E K L A M A

Ogrodowe szaleństwo!

Cały asortyment na raty 0%
bez prowizji, bez odsetek, bez pierwszej wpłaty



Credit Agricole Bank Polska S.A.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 1 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 1 000 zł, oprocentowanie stałe 0%, całkowity koszt kredytu 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 10 miesięcznych równych rat w wysokości 100 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 04.03.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie.

Przy składaniu wniosku o kredyt mogą być potrzebne dokumenty poświadczające dochody. Wysokość przyznanego kredytu zostanie wyliczona po zbadaniu zdolności kredytowej. Lista akceptowanych przez bank dokumentów znajduje się na stronie internetowej www.credit-agricole.pl oraz w punktach sprzedaży partnerów. Materiał ma charakter informacyjny. Oferta dostępna u Autoryzowanych Dealerów STIHL, którzy oświadczają, iż na podstawie zawartych umów z Credit Agricole Bank Polska S.A. są upoważnieni do wykonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem umowy kredytu na zakup towarów/usług. Oferta ważna od 13.04. do 29.06.2019 r.

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.
Adresy Dealerów na www.stihl.pl



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

100 lat PCK

JUBILEUSZ Ponad tysiąc osób uczestniczyło we wczorajszej gali z okazji 100-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża, najstarszej polskiej organizacji humanitarnej. - Warto było spotkać się w takim gronie. Liczba gości pokazuje jak dużą jesteśmy organizacją i jak wielowymiarowa jest nasza działalność związana m.in. z młodzieżą, seniorami czy pomocą żywnościową, którą obejmujemy 25 tys. mieszkańców województwa lubelskiego – mówi Jerzy Bisek, prezes lubelskiego oddziału PCK. – Ten rok dedykujemy

seniorom, dla których tworzymy kluby seniora, a także młodzieży. Chcemy utworzyć 15 grup młodzieżowych dla naszych przyszłych wolontariuszy.

W programie wczorajszych obchodów w Centrum Spotkania Kultur znalazły się m.in. wystawy: fotograficzna z archiwalnymi zdjęciami i plakatów propagandowych PCK oraz prezentacja dotycząca historii organizacji. Przed CSK stała instalacja artystyczna, która ma być metaforą stuletniej działalności PCK.

(KP)

Bramy na osiedla i parki na działkach

UCZELNIE Kładki nad al. Unii Lubelskiej prowadzące do parku (w miejscu Ogrodów Działkowych Podzamcze), bramy między osiedlami, parklety przy kościołach i parafiach, laboratoria-szlakarnie w lesie

W Instytucie Architektury Krajobrazu KUL można oglądać prace studentów, które powstały na zajęciach mgr inż. Pawła Adamca i dr. inż. Piotra Szkołuta.

Gros projektowanych projektów dotyczy kilkunastokrotnego terenu leśnego w Dębówce w gminie Jastków, który należy do Nadleśnictwa Świdnik, ale od blisko dekady zarządza nim KUL. To teren powojenski, pełen zdewastowanych budynków, ogrodzony siatką, w której ciągle pojawiają się nowe dziury. To także miejsce spacerów mieszkańców pobliskich osiedli.

Naukowcy z KUL nie mają wątpliwości, takie tereny jak las w Dębówce czy ogródki działkowe na Podzamczu, to łakomy kęs dla deweloperów.

– Projekty przygotowane przez naszych studentów są dziś nierealne, ze względu na koszty czy formę własności tych terenów – przyznają prowadzący zajęcia. – Ale z drugiej strony gdyby



FOT. KRZYSZTOF MAZUR



to się zmieniło warto mieć gotową koncepcję, by na tak cennych przyrodniczo nie stanęły kolejne bloki – tłumaczą. I nie ukrywają, że mają nadzieję na to, że prace ich wychowan-

ków „będą inspiracją dla działań podejmowanych w mieście”.

Jedną z takich propozycji to Bramy Osiedlowe, zaprojektowane przez Manuę Kiskę, Kingę Kowieńską, Do-

minikę Łobacz, Karolinę Głowacką i Jodytę Stani.

– Nasze projekty nawiązują do historii przemysłowego osiedla na Tatarach. Stąd naturalne, surowe materiały: drewno, metal,

kamień. Za założenia osiedlowa brama ma oddzielać ulicę od części mieszkalnej, być punktem przy którym można się np. umówić. Oświetlenie sprawi, że człowiek poczuje się tu

bezpiecznie, a zieleni spowoduje, że będzie ładnie i miło – tłumaczą studentki III roku.

Na wernisażu prorektor ds. studentów KUL ks. dr hab. Andrzej Kiciński chwalił studentów.

– Zawsze robi na mnie duże wrażenie połączenie historii z patrzeniem w przyszłość. Nie dość, że myślicie, jesteście kreatywni to bardzo się cieszę, że zwracacie uwagę na ekologię.

O ekologii mówił też ks. dr hab. Jacek Łapiński.

– Homo sapiens dziś już nie ma. Zastąpił go homo technicus, którego era też się kończy. Wkrótce pojawi się homo H+. Dziś mówimy o sztucznej inteligencji, a za chwilę będziemy mówić o sztucznym życiu. Stoimy obecnie u wrót transhumanizmu, zupełnie nowej rzeczywistości. Człowiek współczesny to najsilniejszy faktor przemian. Nie ma już dziś nigdzie na świecie środowiska niezmiennego przez człowieka. (AM)

Przepychanki ze słupkami

KONFLIKT Interwencją policji zakończyła się wczorajsza próba ustawienia słupków oddzielających jezdnię ul. Szewskiej od prywatnego terenu, na którym jego właściciel urządził płatny parking. Mężczyzna stanie teraz przed sądem za utrudnianie pracy brygadzie montażowej.

Ustawienie słupków zlecił Zarząd Dróg i Mostów, aby uniemożliwić wjazd na prywatny parking. Wyjaśnijmy: parkowanie odbywa się tu obecnie po obu stronach krawężnika. Po lewej, czyli na jezdni, stoją samochody korzystające z miejskich miejsc w płatnej strefie. Z prawej strony parkują klienci właściciela prywatnego terenu, ale nie mogą się tu dostać inaczej, niż przejeżdżając przez krawężnik.

Problem pojawia się wtedy, gdy użytkownik prywatnego parkingu chce wyjechać, ale nie może, bo jego samochód zastawiły pojazdy parkujące na jezdni. Urzędnicy uznali, że roz-



FOT. DOMINIK SMAGA

wiążą problem stawiając słupki wzdłuż jezdni, ale dla właściciela sąsiedniej działki oznaczałoby to nagłą utratę zarobku na parkingu. On nie chciał zrezygnować z jego prowadzenia i prosił miasto, żeby zlikwidowało swój parking. Ratusz odmawiał i tłumaczył, że nie można w dowolnym miejscu zjeżdżać na swoją działkę. Konflikt otarł się nawet o Radę Miasta, która nie przyznała racji właścicielowi prywatnej działki.

Gdy wczoraj na miejsce przyjechali przysłani przez miasto robotnicy ze słupkami mężczyzna fizycznie zablokował swoim autem fragment terenu. W ten sposób uniemożliwił robotnikom dokończenie montażu blokad. Słupków miało być 9, stanęło na razie tylko 6. Straż Miejska postanowiła skierować do sądu wniosek o ukaranie mężczyzny za utrudnianie prac.

(DRS)

Kurierzy kradli paczki

KRONIKA POLICYJNA Dwaj kurierzy z Lublina odpowiedzą za przywłaszczenie przesyłem. 20-latek i jego 22-letni kolega zabrali kilkanaście paczek. Policjanci odzyskali część z nich.

Nieuczciwych kurierów zatrzymali w środę kryminalni z „szóstki”. Jak ustalili, 20-latek z gm. Batorz oraz 22-letni mieszkaniec Kraśnika pracowali w maju dla firmy kurierskiej. Przywłaszczyli 15 prze-

syłek o wartości około 1500 zł. Policjanci odzyskali niektóre z paczek. Obaj zatrzymano przyznali się do winy. Grozi im do 5 lat więzienia. Na poczet przyszłych kar zabezpieczono od nich 1200 zł. (JSZ)

Spotkania i badania

ZDROWIE Z okazji Światowego Dnia Guza Mózgu Fundacja Onkologiczna Alivia i firma MagForce zapraszają dzisiaj na Dzień Otwarty w Centrum Terapii NanoTherm. Lublin jest pierwszą placówką w kraju i drugą w Europie, w której chorzy będą mogli skorzystać z terapii, która jest metodą uzupełniającą do leczenia chirurgicznego.

W trakcie spotkania lekarze przedstawią aktualne możliwości leczenia guzów mózgu i opowiedzą o terapii NanoTherm (z pacjentami spotkają się m.in. prof. Tomasz Trojanowski, krajowy konsultant w dziedzinie neu-

rochirurgii i prof. Radosław Rola, szef Kliniki Neurochirurgii i Neurochirurgii Dziecięcej SPSK4 w Lublinie). Spotkanie zacznie się o godz. 12 w sali biblioteki Oddziału Neurochirurgii SPSK4 w Lublinie (ul. Jaczewskiego 8). W programie przewidziano też zwiedzanie ośrodka NanoTherm.

• A jutro kolejne wydarzenie w ramach VII Lubelskich Dni Promujących Zdrowie – Rodzinny Festyn Zdrowotny na pl. Kaczyńskiego (przy Centrum Kultury).

Na miejscu będzie można wykonać m.in. profilaktyczne badanie pod kątem tętniaka aorty brzusznej (szczegółowe informacje na ten temat

można znaleźć na stronie aortabrzuszn.pl). Na miejscu będzie czekał na pacjentów specjalista z SPSK1 w Lublinie z aparatem USG. W ramach festynu będzie można także skorzystać z bezpłatnych konsultacji dietetycznych, psychologicznych i porad w zakresie profilaktyki uzależnień oraz czerniaka. Będzie też można zmierzyć sobie ciśnienie, poziom glukozy we krwi oraz poziom dwutlenku węgla w wydychanym powietrzu.

VII Lubelskie Dni Promujące Zdrowie trwają do 14 czerwca. Informacje o kolejnych wydarzeniach można znaleźć na www.lublin.eu w zakładce Mieszkańcy. (KP)

Lider w trosce o prawidłowy poziom cukru u diabetyków!



Wygrałam z cukrzycą i pohamowałam apetyt

Dzięki Sugarbalance, pani Barbara (67 l.) obniżyła nadmierne stężenie glukozy we krwi w 14 dni.

Wieloletnie zmagania z cukrzycą nareszcie mogą odejść w niepamięć. Nowatorski środek może zapobiegać gwałtownym wyrzutom insuliny i pozwala utrzymać prawidłowy poziom cukru we krwi już od 1. zastosowania, chroniąc organizm przed hiperglikemią i groźnymi dla zdrowia powikłaniami cukrzycy. „Wystarczyło 14 dni kuracji, by moje stopy przestały boleć i drętwieć. Lekarz był w szoku, ale objawy stopy cukrzycowej zaczęły się cofać!” – potwierdza pani Barbara.

Polecam
Sugarbalance
Barbara



Pani Barbara jest jedną z 8900 osób, które dzięki nowej kuracji ekspresowo ustabilizowały poziom cukru i zahamowały zaburzenia wydzielania insuliny. „Wciąż byłam senna, jakaś taka bez ikry... Utyłam 14,5 kg i bardzo szybko przybierałam na wadze, bo ciągle miałam ochotę złapać za ukochaną czekoladę czy inne łakocie. Gdy do pogarszającego się stanu zdrowia dołączyło drętwienie stopy, a lekarze zaczęli podejrzewać zespół stopy cukrzycowej, postanowiłam spróbować z Sugarbalance. Dzięki niemu zahamowałam rozwój cukrzycy, obniżyłam cholesterol i odzyskałam energię już po 14 dniach stosowania”.

z najmłodszym wnukiem” – podkreśla Pani Barbara.

Powiedz STOP wahaniom cukru

Statystyki niestety budzą co raz to większy lęk i postarach, wśród lekarzy. W Polsce na cukrzycę choruje już ponad 3 miliony osób z czego 650 tysięcy nie zdaje sobie sprawy, że należy do tej grupy. Ta podstępna choroba potrafi latami rozwijać się w ukryciu, po cichu dewastując organizmy. Sugarbalance w końcu pojawiło się na polskim rynku i wszystko wskazuje na to, że zapowiada prawdziwą rewolucję w skutecznym, domowym zwalczaniu cukrzycy. 9 na 10 osób stosujących Sugarbalance potwierdza, że obniżyło poziom cukru do prawidłowych wartości zaledwie po kilku dniach głównej fazy kuracji – i to bez względu na wiek, predyspozycje genetyczne, styl życia czy stadium zaawansowania choroby.

Jak to działa, że jest tak skuteczne?

Skondensowane w idealnych proporcjach źródło najważniejszych witamin



Malwina, 44 lata
Wrocław

Cukrzyca w końcu przestała być moją zimą

Wciąż szalejąca glukoza niszczyła moje zdrowie i odbierała mi resztki chęci do życia. Czuję się totalnie wysysana z resztek energii, nie miałam na nic siły i ochoty, ponadto wyraźnie pogorszył mi się wzrok. Odzyskałam dawne życie dzięki Sugarbalance, który polecił mi zaufana przyjaciółka. Już nie czuję nieodpartej ochoty na podjadanie, nie mrużę oczu, czytając książkę. W zasadzie to zrezygnowałam z okularów. Po 14 dniach kuracji schudłam 5,5 kg, a waga wciąż spada. Sukces!



Ryszard, 56 lat
Bydgoszcz

Chciałem uwolnić się od insuliny

Choruję na cukrzycę od 7 lat. Cukier na poziomie 285-290 mg/dl sprawił, że zaaplikowano mi insulinę. Postanowiłem sięgnąć po całkowicie naturalną metodę. Sugarbalance obniżył poranną glikemię do perfekcyjnej wartości 80 mg/dl w zaledwie 14 dni. Ostatnio na urodzinach siostry zjadłem golonkę po bawarsku i dwa kawałki sernika maminowej roboty, a cukier nie poszybował w górę. Ci którzy nigdy nie zmagali się z podobnymi problemami nie zrozumieją skąd we mnie ta dziecinna radość gdy bezkarnie zjadam kawałek ciasta i obfity obiad.



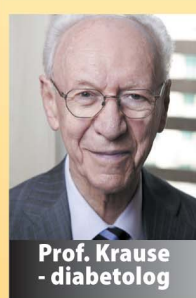
Barbara, 67 lat
Brodnica

Usłyszałam bolesną prawdę. Groziła mi amputacja!

Zmagam się z cukrzycą od 12 lat. Specjalna dieta okazała się niewystarczająca, z kolei preparaty, które stosowałam obniżały poziom cukru poniżej normy. W efekcie doprowadziły do drętwienia kończyn, problemów z nerkami i co najbardziej przerażające - rozwoju stopy cukrzycowej. Specjalista nie dawał mi złudnej nadziei: „Grozi Pani amputacja stopy” - I wtedy dzięki rodzinie z Niemiec odkryłam Sugarbalance. Dzięki niemu po 14 dniach stopniowo zaczęłam odzyskiwać czucie w nogach, by po upływie 2 miesięcy objawy stopy cukrzycowej błyskawicznie zniknęły.

W końcu masz szansę pokonać cukrzycę

„Zanim trafiłam na Sugarbalance, cukier we krwi siał spustoszenie, a ja byłam non stop głodna, wiecznie miałam ochotę złapać coś słodkiego. Wstawiałam w nocy do toalety i nie mogłam nie zajrzeć do lodówki, śniłam, że jest tłusty czwartek, a ja bez wyrzutów sumienia mogę zjeść kilka pączków. Po kuracji nie odczuwam już tych niekończących się napadów głodu, w końcu przestałam się objadać. Ten środek był jedną z najlepszych decyzji jaką podjęłam w życiu – ekspresowo wyregulował poziom cukru we krwi, a przy okazji pozwolił mi odzyskać kontrolę nad wagą – schudłam 12,5 kg w 2 tygodnie. Odzyskałam dawną energię: znów mogę spędzać aktywnie czas z przyjaciółmi, podróżować nie bojąc się, że braknie mi zdrowia i kondycji, by móc coś nowego zwiedzić, a nawet grywam w berka



Prof. Krause
- diabetolog

Pomagam osobą zmagającym się z cukrzycą od blisko 35-stu lat i muszę otwarcie stwierdzić, że miałem szereg wątpliwości, kiedy Pani Barbara oznajmiła mi, że zamierza pokonać powikłania tej podstępnej choroby z wykorzystaniem nowej, naturalnej kuracji. Z niedowierzaniem przyglądałem się innowacyjnej formule naukowców z Niemiec, która z zasady doprowadza niemal do perfekcji działanie komórek trzustki i odpowiednio spowalnia proces uwalniania cukru do krwi. Ponadto pomaga zahamować dalszy rozwój choroby i rozpoczyna intensywny proces cofania dotychczas wyrządzonych szkód. Wbrew moim wcześniejszym obawom, badania ponad wszelką wątpliwość jednoznacznie potwierdziły – poranna glukoza utrzymuje się u Pani Barbary na stałym poziomie 80 mg/dl, a powikłania cukrzycy ustąpiły. Muszę więc z pokorą potwierdzić – ten środek to nieoceniony strażnik trzustki, a także najlepsze źródło witamin i minerałów, które spowalniają rozkład skrobi na cukry proste przynosząc wreszcie wymierne rezultaty w zmaganiach z podstępą cukrzycą i groźną dla zdrowia otyłością.

i składników mineralnych pozwala 4-krotnie spowolnić rozkład skrobi na cukry proste – dzięki temu glukoza utrzymuje się na prawidłowym poziomie i chroni naczynia krwionośne. W efekcie brak gwałtownych skoków cukru pozwala regulować apetyt, eliminuje zachcianki na słodkie i pozwala zredukować zbędne kilogramy. Wystarczy 1 dawka nowatorskiej formuły, by uwolnić się od chronicznych migren. 9/10 osób przyznaje, że już po 14 dniach ustąpiły typowe dla cukrzycy: mdłości i świąd skóry, wzmożone pragnienie, problemy z erekcją, ostrością widzenia, a to tylko część z nich. Specjaliści doznali szoku widząc jak ta naturalna kuracja oparta na kompozycji klasztornych ziół i jej

Te rezultaty

to zasługa 4 etapów działania preparatu:

- ✓ **ZWIĘKSZA WYDZIELANIE NATURALNEJ INSULINY 2,5X**
- ✓ **TRWALE UTRZYMUJE GLUKOZĘ NA WŁAŚCIWYM POZIOMIE**
- ✓ **USPRAWNIA PRACĘ TRZUSTKI ORAZ PROCES WYKORZYSTANIA GLUKOZY**
- ✓ **SPOWALNIA PROCES UWALNIANIA CUKRU DO KRWI**

DARMOWA WYCENA!

**NOWOŚĆ
W EUROPIE!**

Tylko dla pierwszych 150 osób! By otrzymać oryginalny preparat **ze zniżką 73%**, zadzwoń:

81 300 31 50

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 – 20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Oferta ważna do **14.06.2019**



Ilość opakowań jest ograniczona!



Mobbing w szkole. Kto jest ofiarą, a kto sprawcą

SZKOŁA Po jednej stronie Krzysztof Rutkowski, rodzice i mały Sebastian. Po drugiej inne dzieci z drugiej klasy, ich rodzice, wychowawczynie i dyrekcja szkoły. Kto mówi prawdę? I kto kogo nęka? W rozwiązanie konfliktu w jednej z puławskich podstawówek zaangażowana jest prokuratura i prezydent miasta

AGNIESZKA KASPERSKA
RADOSŁAW SZCZĘCH

– Sebastian przeżywa traumę. Dochodzi do sytuacji, które mogą w konsekwencji doprowadzić do tragedii – mówi Krzysztof Rutkowski, który zorganizował wczoraj w Lublinie konferencję prasową „Od szikan i mobbingu do samobójstwa i zabójstwa – co dzieje się w polskich szkołach?”.

W zaproszeniu napisano, że „uczeń II klasy jest poniżany i szikanowany. Szkuje brak skutecznej reakcji dorosłych, w tym stosownych instytucji, a w kontekście niedawnych wydarzeń w szkole w Wawrze, gdzie 16-latek zginął zaatakowany nożem przez współuczniwa, wręcz przeraża”.

Nowa szkoła, nowe problemy

Wszystko zaczęło się we wrześniu ubiegłego roku, kiedy Sebastian przeszedł do SP 11.

– Na początku roku szkolnego pojawiły się pierwsze wyzwiaski i zaczepki, szczególnie ze strony jednego kolegi z klasy – opowiada Bożena Piskorek, mama chłopca. – Sebastian miał myśli samobójcze, zmiany nastrojów. Z dziecka otwartego zamienił się w dziecko zniechęcone.

Ataki wszczęte przez prowdyry klasy miały z czasem podchwycić inne dzieci. Jak relacjonują rodzice: zabierały mu na basenie ubrania, chuchały w twarz, wyzywały, popychały. Chłopiec nie przychodził na lekcje, bo bał się kolegów. Wychowawczynie – według rodziców – miała kompletnie na to nie reagować. I tłumaczyć się brakiem czasu.

– Potem sama zaczęła krzyczeć na dziecko. Ono się dziś tej pani boi – opowiada pani Bożena. I dodaje, że syn jest pod opieką psychologa i „ma stwierdzone podejrzenie stosowania mobbingu w stosunku do niego przez wychowawczynię”.

– Wychowawczynie przeklina na nasze dziecko. Cały czas go zaszczuwa w klasie – dodaje Dariusz Boguszyński, ojciec chłopca. Zaprzecza, że to chłopiec stwarza problemy.

– To nieprawda – zapewnia. – W szkole krążą pogłoski, że wyszedłem z więzienia i mam do czynienia z narkotykami. Jestem zaszczuty tak samo jak moje dziecko. Inni rodzice z tej klasy nawet „dzień dobry” nam nie mówią. Nasze dziecko nie było zaproszone na żadne urodziny swoich kolegów. A my nie mamy kontaktu z grupą rodziców.

Od szkolnej pedagoga mieli usłyszeć, że „kłamie i przeinacza fakty”.

Szkoła widzi co innego

O komentarz poprosiliśmy wicedyrektorkę SP nr 11 im. H. Sienkiewicza w Puławach. Jej wersja wydarzeń jest diametralnie inna.

Grażyna Lewak: Problemy z tym uczniem mamy od września, czyli od momentu, kiedy przeniósł się do naszej szkoły. Sprawiał problemy wychowawcze, jak wiele innych dzieci, ale po pewnym czasie zaczęły się również regularne skargi od jego rodziców. Zarzucali nam nieodpowiednie traktowanie syna. Próbowaliśmy z nimi rozmawiać, ale nie przyniosło to rezultatu.

Grażyna Lewtak podkreśla, że pozostali rodzice z tej

klasy stoją murem za wychowawczynią.

– Pani Iwona Niedopytalska uczy w naszej szkole od 30 lat i nigdy wcześniej nie było na nią skarg. Przeciwnie, jest bardzo lubiana. Jesteśmy więc całą tą historią bardzo zaskoczeni. Nie rozumiemy również jaką rolę odgrywa w niej biuro detektywistyczne. Nikt z ich strony dotychczas się z nami nie skontaktował – przyznaje wicedyrektorka.

Dziennikarze i detektywi

– Ze szkołą kontaktowali się dziennikarze z nami współpracujący – ucina Klaudyna Antoniuk z działu prawnego Biura Rutkowski.

Na podstawie informacji otrzymanych od współpracowników patriot24.net oraz relacji rodziców chłopca na wczorajszej konferencji przedstawiano „stan faktyczny sprawy”.

Te fakty to:

– W kwietniu rodzice Sebastiana nie poprzestając na składaniu kolejnych skarg na nauczycielkę, zawiadomili puławską prokuraturę.

– Złożone doniesienie dotyczy nieprawidłowości, które miały polegać na niewystarczającej reakcji na niewłaściwe zachowanie dzieci w stosunku do ich syna. Kolejny wątek dotyczy braku odpowiedniej reakcji

ze strony dyrektora szkoły – informuje Grzegorz Kwit, szef puławskiej Prokuratury Rejonowej.

Kto kogo nęka?

Własne zawiadomienie do organów ścigania złożyła również Iwona Niedopytalska. Wychowawczynie klasy zarzuca rodzicom Sebastiana nękanie i stalking, polegający na nieustającym wysyłaniu skarg.

– To, co robią ci rodzice, to odwracanie kota ogonem. Uczę w tej szkole od wielu lat i nigdy nie spotkało mnie coś podobnego – mówi wychowawczynie.

Tym, co dzieje się w szkole, zaniepokojeni są rodzice pozostałych uczniów drugiej klasy. Część z nich wybiera się na spotkanie w tej sprawie z prezydentem Puław. Według jednej z mam, Sebastianowi nie działa się żadna krzywda, a pretensje ze strony jego rodziców są nieuzasadnione.

– Na jaw wychodzą trudności wychowawcze z tym dzieckiem, które w szkole nadużywa agresywnego języka zarówno wobec rówieśników jak i osób dorosłych – mówi.

Rodzice mieli o tym informować dyrekcję szkoły już wcześniej.

Trudne dziecko

Wcześniej Sebastian chodził do SP nr 6. Według dyrekcji podstawówki, było to „trudne dziecko”, ale nie wyróżniające się na tle innych. Skarg w „szóstce” nie notowano, zarówno na zachowanie wobec Sebastiana, jak i jego samego.

Rodzice Sebastiana nie wykluczają przeniesienia syna w przyszłym roku

szkolnym do innej szkoły. Decyzję o tym podejmą w konsultacji z psychologiem, który zajmuje się chłopcem.

W SZKOŁACH BĘDĄ SKRZYNKI

Po tym, jak w jednej z warszawskich szkół uczeń klasy ósmej zabił kolegę z III klasy gimnazjum na wszystkie szkoły zostały zobowiązane do przygotowania procedur postępowania w niebezpiecznych sytuacjach. (miały na to czas do końca maja) Jak na Lubelszczyźnie wywiązały się z tego obowiązku sprawdza w tej chwili kuratorium oświaty. Już teraz wiadomo, że wiele szkół spełniło zalecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, by w szkołach zamontowane były specjalne skrzynki, w których uczniowie i rodzice mogli anonimowo informować dyrektora o aktach przemocy.

SZKOŁA PEŁNA PRZEMOCY

Z wykonanego pół roku temu przez CBOS badania „Młodzież” wynika, że pobytowi w szkole towarzyszy stres i zdenerwowanie. Obecnie od czuwa je 11 proc. uczniów, dwa lata temu – 6 proc. Maleje liczba konfliktów uczniów z nauczycielami, ale wzrasta zjawisko cyberprzemocy wobec nauczycieli. Zdjęcia lub film ośmieszające 34 proc. z nich było co najmniej raz opublikowane w internecie. Rosnie też liczba aktów agresji rówieśniczej. Najczęstszą formą przemocy w szkole jest przemocy psychiczna. Doświadczyło jej w ciągu ostatniego roku 24 proc. uczniów, w tym 12 proc. wielokrotnie. W poprzednim badaniu odsetki te wynosiły odpowiednio 21 proc. i 11 proc.



Krzysztof Rutkowski, właściciel agencji detektywistycznej, zorganizował wczoraj w Lublinie konferencję prasową

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

W jakim stanie jest miasto

ZAMOŚĆ 12 par pobrało się poza Urzędem Stanu Cywilnego. 5,07 osoby trafia codziennie do Ośrodka dla Osób Nietrzeźwych. Jest też liczba mieszkańców bez pracy i psów bez domu. Lektura Raportu o stanie Miasta Zamość dostarcza mnóstwa ciekawych informacji o mieście. Na debatę na jego temat może przyjść każdy, głos zabiorą wybrani

120 stronicowy dokument, o którym rozmawiali już radni w komisjach, został przygotowany po raz pierwszy. Jest to nowa procedura obowiązująca prezydentów, burmistrzów i wójtów w całej Polsce. Nowością jest też to, że każdy może się ubiegać o udział w debacie i zabranie głosu na temat dokumentu. Jest ona zaplanowana na najbliższej sesji Rady Miasta. Radni i 15 mieszkańców będą debatować 24 czerwca o godz. 13.

Po zakończeniu debaty będzie głosowanie nad udzieleniem prezydentowi wotum zaufania.

• W raporcie, obok informacji o gminnych wydatkach, przychodach i długach jest też np. informacja, że w 2018 roku w Zamościu (i gminie) urodziło się 1530 dzieci. Zgonów było 1620. Urzędnicy USC udzielili 178 ślubów, z czego 12



par przysięgało sobie poza lokalem USC. W zeszłym roku miasto uhonorowało też 41 par, które są w związku od pół wieku.

• W raporcie są też wyliczenia dotyczące działalności Ośrod-

ka dla Osób Nietrzeźwych, który od jesieni 2015 roku kontynuuje w Zamościu zadania Izby Wyrzeźwień. Ośrodek ma 16 miejsc. Przez zeszły rok przewinęło się tu 1 850 osób nietrzeźwych, co

statystycznie daje 5,07 pijanego dziennie.

• 47 194 pojazdy jest zarejestrowane na terenie miasta. W 2018 najwięcej (4427) zarejestrowano aut osobowych, oprócz nich 426 pojazdów ciężarowych, 245 motocykli i jedynie 27 przyczep ciężarowych. Kto nie jeździ autem własnym korzysta z taksówek. Jest och w Zamościu 201 (tyle osób jest w ewidencji przedsiębiorców prowadzących, na podstawie licencji, zarobkowy przewóz osób taksówką „TAXI”) W zeszłym roku w rejestrze przybyło 22 przedsiębiorców.

• Umowy zawierane na odległość i poza lokalem przedsiębiorstwa, reklamacje sprzętu RTV i AGD, sprzętu komputerowego, telefonów, odzieży, obuwia i mebli. To najczęstsze powody skarg konsumenckich w mieście. W zeszłym roku miejski rzecznik konsumentów doradził 1448 poszkodowanym

w różny sposób osobom. Dostał też 192 wnioski o interwencję. Jedynie w ośmiu przypadkach nie było podstawy do jej podjęcia.

• Na miejskim garnuszku żyją zwierzęta. W zeszłym roku schronisko dla bezdomnych zwierząt dało dach 259 psom, 48 z nich było z samego Zamościa. Przez ten czas 248 Azorów znalazło dom. Właściciele znalazły też bezpieczne wcześniej Mruczki. Raport o stanie miasta informuje też i o tym. Było ich 31. **AGDY**

TY I DEBATA

Od poniedziałku można aplikować by trafić do grona 15 osób, które wezmą udział w najbliższej sesji RM i będą mogły zabrać głos na temat raportu. Do 24 czerwca trzeba w biurze Rady Miasta w ratuszu złożyć zgłoszenie (formularz na stronie UM) poparte co najmniej przez 50 osób.

Rzucił się na policjantów

BYCHAWA 27-latek z Lublina odpowie za groźby i znieważanie policjantów. Rzucił się na mundurowych podczas domowej interwencji i groził, że „zrobi z nimi porządek”. Agresywny był także w radiowozie.

W środę policjanci pojechali do domu, w którym miał się ukrywać poszukiwany mężczyzna.

– Kiedy oznajmili młodemu człowiekowi, który pojawił się przed drzwiami, powód swojego przybycia i zapytali go o poszukiwanego, ten nie chciał wpuścić ich do środka. Po chwili zmienił zdanie – relacjonuje Anna Kamola z zespołu prasowego lubelskiej policji. – Kiedy mundurowi znaleźli się w mieszkaniu, zaczął krzyczeć, że policjanci „popelnili duży błąd i wpakowali się w kłopoty”.

Mężczyzna przeklinał i próbował wyrzucić policjantów z domu. Nie chciał się również wylegitymować. Kiedy usłyszał, że może zostać zatrzymany, 27-latek nagle chwycił policjanta za ramiona i zaczął go wypychać z mieszkania. Próbował też uderzyć go w twarz.

– Mieszkająca tam kobieta też zaczęła krzyczeć i ubliżać funkcjonariuszom. Jednemu z nich zerwała pagon i guziki z koszuli – dodaje Kamola. Agresywny 27-latek został obezwładniony. Jego matkę uspokoiła policjantka. 27-latek w pewnym momencie oświadczył, że chce się „dogadać” i pokaże dowód osobisty.

– Kiedy jednak usłyszał, że będzie zatrzymany, ponownie stał się agresywny. Chciał kopać i uderzać rękami. W trakcie tej szamotaniny, zarówno agresywny 27-latek oraz funkcjonariusz upadli na podłogę – relacjonuje Anna Kamola. Kiedy policjanci prowadzili młodego mężczyznę do radiowozu, ten zapierał się o barierki i próbował się wyrwać. Po chwili, siedząc w radiowozie groził mundurowym.

27-latek trafił do aresztu. Grozi mu do 3 lat więzienia. (**JSZ**)



Serialowa ekipa już kilkakrotnie gościła w Kazimierzu Dolnym

FOT. POLSAT

W serialu albo na scenie

KAZIMIERZ DOLNY Chcesz zagrać w serialu „W rytmie serca” albo zaśpiewać przed Edytą Górniak? Zgłoś się na jeden z castingów. Pierwszy już we wtorek

11 czerwca na casting zapraszają filmowcy – twórcy serialu „W rytmie serca”, który można oglądać na antenie Polsatu. W obsadzie same gwiazdy: Mateusz Damięcki, Piotr Polk, Piotr Fronczewski, Małgorzata Foremniak, Barbara Kurdej-Szatan i Zbigniew Zamachowski. Producentem wykonawczym serialu jest Tadeusz Lampka (Artrama). Za reżyserię odpowiadają Jakub Skoczeń i Piotr Wereśniak.

Serialowa ekipa już kilkakrotnie gościła w Kazimierzu Dolnym. Tym razem zdjęcia będą kręcone na zamku. W castingu mogą wziąć udział osoby w wieku 16-20

lat. Zgłoszenia przyjmuje Igor Sydow (należy wysłać do niego prywatną wiadomość na facebooku). W zgłoszeniu należy wpisać: Zamek, imię i nazwisko, wiek, numer telefonu oraz przesłać zdjęcia z widoczną twarzą i sylwetką.

Z kolei 22 i 24 czerwca w siedzibie Kazimierskiego Ośrodka Kultury, Promocji i Turystyki (godz. 11-14) odbędzie się casting, który wyłoni uczestników warsztatów, którzy 6 lipca wystąpią jako support przed Edytą Górniak. Wykonają cztery utwory, nad których przygotowaniem będą pracować właśnie podczas warsztatów (24 czerwca-6 lipca).

– Do udziału zapraszamy dzieci i młodzież z po-

wiatu puławskiego. Prosimy o przygotowanie jednej, dowolnej piosenki. Przesłuchania odbędą się według kolejności zgłoszeń – informuje Justyna Prajsnar z KOKPiT.

– Cały czas wzbogacamy naszą ofertę muzyczną. Koncert Edyty Górniak jest jednym z wielu planowanych na lato wydarzeń muzycznych. To także świetna okazja, żeby promować lokalne talenty – mówi Mariusz Płoszaj-Mazurek, dyrektor KOKPiT.

Warsztaty są bezpłatne. Szczegółowe informacje oraz zgłoszenia w Kokpit (ul. Lubelska 12), lub pod nr tel. 81 881 00 40.

KATARZYNA PRUS

REKLAMA

OGŁOSZENIE

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

Tomasza Mazurka prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą „Przedsiębiorstwo Wielobranżowe PROMARKET” w Drzewcach (sygn. akt IX GUP 69/16)

sprzeda z wolnej ręki, w drodze wyboru najkorzystniejszej oferty:

- składnik majątkowy wchodzący w skład masy upadłości tj. nieruchomości gruntową stanowiącą działkę **nr 376/6 zabudowaną domem jednorodzinnym**, położoną w Drzewcach, dla której Sąd Rejonowy w Puławach prowadzi księgę wieczystą KW nr **LU1P/00092286/4**, za cenę nie niższą aniżeli cena oszacowania ustalona w operacie szacunkowym przez rzeczoznawcę majątkowego, tj. za **534 300,-zł**,
- składnik majątkowy wchodzący w skład masy upadłości tj. niezabudowaną nieruchomości gruntową stanowiącą działkę gruntu **nr 376/5** położoną w Drzewcach, dla której Sąd Rejonowy w Puławach prowadzi księgę wieczystą KW nr **LU1P/00092286/4**, za cenę nie niższą aniżeli cena oszacowania ustalona w operacie szacunkowym przez rzeczoznawcę majątkowego, tj. za **31 200,-zł**.

Warunkiem uczestnictwa w postępowaniu jest:

- złożenie oferty w biurze syndyka Doroty Dobrowolskiej, ul. Budowlana 50 lok. 109, 20-469 Lublin, w terminie **do 09 lipca 2019r. do godz. 15.00**, w zapieczętowanej, nieprzezroczystej kopercie, która winna być umieszczona również w nieprzezroczystej zamkniętej kopercie z adnotacją na obu kopertach: **„OFERTA – NIERUCHOMOŚCI – IX GUP 88/18”** z dopiskiem **„NIE OTWIERAĆ”**. Syndyk zastrzega, iż liczy się data wpływu oferty, a nie data wysyłki listem poleconym,
- wniesienie **wadium w wysokości 10% ceny wywołania**. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Sprzedającego prowadzony w Credit Agricole Bank Polska S.A o numerze **02 1940 1076 3195 0802 0000 0000**.

Sprzedaż odbywać się będzie w oparciu o Regulamin sprzedaży.

Z Regulaminem sprzedaży, przedmiotem sprzedaży oraz operatem szacunkowym Oferenci mogą zapoznać się, po uprzednim uzgodnieniu terminu, w biurze syndyka w Lublinie, przy ul. Budowlanej 50 lok. 109, nr tel. 515 476 584, 515 476 638, w dni robocze w godz. od 9.00-15.00. Syndyk zastrzega sobie prawo do unieważnienia postępowania na sprzedaż w całości lub części bez podania przyczyn, prawo przeprowadzenia licytacji wśród oferentów w celu uzyskania najkorzystniejszego dla masy upadłości rozstrzygnięcia.

in139

Park zamieni się w galerię

BIAŁA PODLASKA Na weekend park Radziwiłłowski zamieni się w galerię sztuki. To już 11. edycja Parku Sztuki.

Kilkunastu artystów z całej Polski pokaże swoje plenerowe prace w piątek o godz. 19. Będzie je można oglądać do niedzieli.

– Zazwyczaj dzieło sztuki powstaje w zaciszu pracowni, a następnie jest przeniesione przez artystę do galerii i tam jest prezentowane. Są jednak artyści, którzy uważają, że jest to sytuacja nienaturalna, sztuczna i próbują realizować swoje dzieła bezpośrednio w miejscu, gdzie będą eksponowane – tłumaczą organizatorzy z Galerii Podlaskiej w Białej Podlaskiej.

Obecny Park Radziwiłłowski w Białej Podlaskiej



FOT. ARCHIWUM

to teren dawnego zamku Radziwiłłów. Do dzisiaj przetrwały niektóre budynki, wały ziemne, resztki wyschniętych fos. W ostatnich latach park został poddany pracom rewitalizacyjnym i stał się atrakcyjnym miej-

scem wypoczynku mieszkańców. W tych właśnie okolicznościach powstaną dzieła. Oprócz rzeźb i instalacji plenerowych przewidziane są działania typu performance.

(EB)

Zrób drzewu zdjęcie. I wygraj

Konkurs Moje Roztoczańskie Drzewo skierowany jest do „wszystkich kochających fotografowanie w plenerze”.

– To konkurs wyjątkowy – przekonują organizatorzy (Gminny Ośrodek Kultury w Krynicach, Wójt Gminy Krynice, Nadleśnictwo Tomaszów i Biuro Turystyczne Luand). – Jego celem jest promocja drzew i rejonu Rostocza.

Termin nadsyłania zgłoszeń powoli upływa. Fotografie drzew z Rostocza



w różnych możliwych interpretacjach można wysłać do 15 czerwca. W puli nagród jest m.in. wycieczka do Lwowa i weekend w leśniczówce Pańków. Więcej informacji na www.krynice.naszgok.pl, tel. 84 663 01 07

Rozstrzygnięcie konkursu i uroczyste wręczenie nagród 30 czerwca w Krynicach podczas lokalnego Święta Ryby i Tataraku. Wśród atrakcji Lubelskiej Federacji Bardów oraz warsztaty kreatywne pod kierunkiem Pawła Totora Adamca.

OPRAC. AM

dziennik
WSCHODNI

**ZAMÓW
MIESIĘCZNĄ
PRENUMERATĘ
i ZGARNIJ
NAGRODY!**

– prenumerata
miesięczna **TYLKO**

39 zł!

**w prezencie
ekologiczna
TORBA
BAWEŁNIANA**

LICZBA NAGRÓD
OGNIECZONA I
SKIEROWANA
DO OSÓB
INDYWIDUALNYCH
Oferta obowiązuje
od 11 czerwca 2019 r.



Prenumeratę można zamawiać do 19 dnia każdego miesiąca w siedzibie redakcji Dziennika Wschodniego w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54, najbliższym urzędzie pocztowym lub u listonosza

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

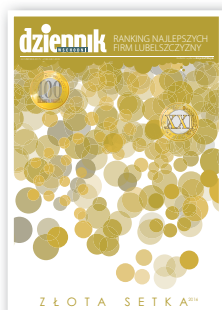
in219 01

To już 23. edycja ZŁOTEJ SETKI

– rankingu NAJLEPSZYCH FIRM LUBELSZCZYZNY



dziennik
WSCHODNI



SPONSOR STRATEGICZNY



WOJEWODA
LUBELSKI
Przemysław Czarnek



PREZYDENT
MIASTA LUBLIN
Krzysztof Żuk



STAROSTA
OPOLSKI



BURMISTRZ
JANÓW LUBELSKI
Krzysztof Kołtyś



BURMISTRZ
MIASTA KRAŚNIK
Wojciech Wilk



PREZYDENT
MIASTA CHEŁM
Jakub Banaszek



BIURO RZECZNIKA
Małych i Średnich
Przedsiębiorców



WŁODAWA



STOWARZYSZENIE
Lubelski Klub
Biznesu

Majątki posłów i senatorów

POSŁOWIE

Jerzy Bielecki (PiS)

Oszczędności: 23,3 tys. zł, 1,9 tys euro, 2 tys. USD, 342,5 tys. zł w papierach wartościowych
Nieruchomości: dom o pow. 150 mkw. (450 tys. zł), cztery zabudowane działki o łącznej wartości 320 tys. zł
Zarobki: 124 827,16 zł uposażenia poselskiego, 30 062,40 zł nieopodatkowanej diety poselskiej
Pojazdy: ford S-Max (2012), jaguar X-Type (2006)
Zobowiązania: brak

Agata Borowiec (PiS)

Oszczędności: 50 tys. zł
Nieruchomości: 52,5 mkw. (220 tys. zł), działka rolno-budowlana o pow. 1 ha (100 tys. zł)
Zarobki: 121 787,49 zł uposażenia, 31 381,5 zł diety
Pojazdy: honda civic sedan (2016, ok. 60 tys. zł)
Zobowiązania: dwa kredyty hipoteczne (ok. 493 tys. zł i ok. 80 tys. zł), pożyczka z Kancelarii Sejmu (18 tys. zł)

Marcin Duszek (PiS)

Oszczędności: 130 tys. zł
Nieruchomości: Dom o pow. 54,73 mkw. (20 tys. zł), mieszkanie o pow. 35,82 mkw. (80 tys. zł), gospodarstwo o pow. 1,67 ha (30 tys. zł), cztery działki o łącznej wartości 235 tys. zł
Zarobki: 110 230,14 zł uposażenia, 29 895,38 zł diety, 1 553,98 zł dopłat unijnych
Pojazdy: lancia thema (2013), audi A8 (1998)
Zobowiązania: brak

Krzysztof Głuchowski (PiS)

Oszczędności: 185 tys. zł na loackie terminowej, 213 028 zł na ROR, 3,3 tys. zł w papierach warrtościowych
Nieruchomości: dom o pow. 100 mkw. (80 tys. zł), gospodarstwo o pow. 17,89 ha (300 tys. zł)
Zarobki: 110 898,20 zł uposażenia poselskiego, 30 062,4 zł diety parlamentarnej, 367,76 zł w Społecznej Radzie przy LODR w Końskowoli
Pojazdy: toyota corolla (2005)
Zobowiązania: brak

Teresa Hałas (PiS)

Oszczędności: 14 239,31 zł
Nieruchomości: Dom o pow. 116 mkw. (200 tys. zł), garaż z działką o pow. 0,33 ha (105 tys. zł)
Zarobki: 109 896,11 zł uposażenia, 29 644,85 zł diety, 13 528,14 emerytury
Pojazdy: audi A2 (2002)
Zobowiązania: kredyt hipoteczny (24 tys. zł)

Beata Mazurek (PiS, mandat wygaszony 28.05.2019)

Oszczędności: 45 tys. zł
Nieruchomości: dom o pow. 120 mkw. (140 tys. zł), działka o pow. 33 a (100 tys. zł)
Zarobki: 4 091,02 uposażenia poselskiego, 31 705,19 diety parlamentarnej, 35 850 zł diety ROP, 163 612,14 zł tytułem wynagrodzenia
Pojazdy: nissan X-Trail (2011)
Zobowiązania: 17 tys. zł pożyczki z Kancelarii Sejmu

Włodzimierz Karpiński (PO-KO)

Oszczędności: ok. 16 tys. zł, 28 333,42 zł w papierach wartościowych
Nieruchomości: dom o pow. 249,5 mkw. (600 tys. zł), mieszkanie o pow. 50,68 mkw. (175 tys. zł, połowa udziału we własności), udział w działce o pow. 1755 mkw. (ok. 20 tys. zł), grunty orne o pow. 1,2 tys. mkw. (ok. 1 tys. zł), działka zabudowana o pow. 776 mkw. (ok. 190 tys. zł)



Zarobki: 127 399,17 zł uposażenia, 29 978,89 diety
Pojazdy: BMW 530D (2010), ford kuga (2008), żaglówka laguna (2008)
Zobowiązania: kredyt hipoteczny (do spłacenia 79 364,63 CHF), kredyt gotówkowy (53 452,42 zł), pożyczka w Kancelarii Sejmu (25 250 zł)

Elżbieta Kruk (PiS, mandat wygaszony 28.05.2019)

Oszczędności: 180 tys. zł
Nieruchomości: mieszkanie o pow. 50 mkw. (250 tys. zł), działka budowlana o pow. 1076 mkw. (300 tys. zł)
Zarobki: 143 566,07 uposażenia poselskiego, 30 086,94 zł diety parlamentarnej, 52 797,33 zł wynagrodzenia
Pojazdy: peugeot 207 (2007, ok. 11 tys. zł)
Zobowiązania: brak

Jakub Kulesza (Konfederacja)

Oszczędności: 3 tys. zł
Nieruchomości: Mieszkanie o pow. 59,1 mkw. (270 tys. zł)
Zarobki: 124 559,94 zł uposażenia, 30 062,4 zł diety
Pojazdy: BMW E91 (2009)
Zobowiązania: brak

Jan Łopata (PSL)

Oszczędności: 420 tys. zł
Nieruchomości: dom o pow. 220 mkw. (450 tys. zł), gospodarstwo o pow. 2,2 ha (ok. 600 tys. zł)
Zarobki: 110 898,2 zł uposażenia, 32 427 diety parlamentarnej, 36 750 dieta ROP
Pojazdy: toyota avensis (2006)
Zobowiązania: pożyczka w Kancelarii Sejmu (do spłaty 12600 zł)

Magdalena Marek (PO-KO)

Oszczędności: 44 tys. zł, 43 392,81 zł w papierach wartościowych
Nieruchomości: Mieszkanie o pow. 51 mkw. (350 tys. zł), las o pow. 0,09 ha, grunt orny o pow. 0,19 ha i łąki o pow. 0,22 ha (o łącznej wartości 3 tys. zł)
Zarobki: 15 922,15 zł uposażenia, 3 340,27 zł diety parlamentarnej, 136 391,01 w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, 35 702,75 zł w radzie nadzorczej Komunikacji Miejskiej Plock, 2028 zł w Radzie Programowej Polskiego Radia Lublin
Pojazdy: mazda CX-3 (2015, 62 tys. zł)
Zobowiązania: pożyczka hipoteczna (52 668,36 zł), kredyt konsolidacyjny (127 817,01 zł)

Gabriela Masłowska (PiS)

Oszczędności: 69 300,59 zł, 1 120 USD
Nieruchomości: dom o pow. 200 mkw. (500 tys. zł), mieszkanie o pow. 24,27 mkw. (190 tys. zł), gospodarstwo o pow. 12,73 ha

(150 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 4 a, działka o pow. 809 mkw. pod domem, działki rolne o pow. 0,5 i 0,3 ha (o łącznej wartości 150 tys. zł)
Zarobki: 141 328,13 zł uposażenia, 29 978,89 zł diety parlamentarnej, 47 332,26 zł emerytury, 12 648,14 zł z najmu lokalu
Pojazdy: volkswagen (2001), ciągnik ursus (2004)
Zobowiązania: kredyt hipoteczny (11 tys. zł)

Krzysztof Michałkiewicz (PiS)

Oszczędności: 3,39 funtów, 3,54 euro
Nieruchomości: Mieszkania o pow. 85 mkw. (380 tys. zł) i 74 mkw. (370 tys. zł)
Zarobki: 150 217,33 zł w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 30 062,4 zł diety parlamentarnej
Pojazdy: toyota corolla (2013)
Zobowiązania: kredyt mieszkaniowy (357 673 zł), kredyt konsumpcyjny (35 970 zł)

Joanna Mucha (PO-KO)

Oszczędności: 20 tys. zł
Nieruchomości: dom o pow. 240 mkw. (750 tys. zł), mieszkanie o pow. 58 mkw. (300 tys. zł)
Zarobki: 123 557,85 zł uposażenia, 30 075,32 zł diety
Pojazdy: mazda 3 (2009)
Zobowiązania: dwa kredyty hipoteczne (do spłaty 24 486,63 zł i 173 398,59 CHF)

Piotr Olszówka (PiS)

Oszczędności: 99,6 tys. zł
Nieruchomości: dom o pow. 139 mkw. (485,9 tys. zł), część udziałów w nieruchomości o pow. 1522 mkw. z domem i budynkiem gospodarczo-garażowym (11 tys. zł)
Zarobki: 122 121,52 tys. zł uposażenia, 31 773,12 zł diety
Pojazdy: BMW E60 (2006, 32 tys. zł)
Zobowiązania: kredyt hipoteczny (do spłaty 355 022,71 zł)

Grzegorz Raniewicz (PO-KO)

Oszczędności: ok. 150 tys. zł i ok. 1 tys. euro
Nieruchomości: dom o pow. 250 mkw. (1 mln 350 tys. zł), gospodarstwo o pow. 7,87 ha i 3,01 ha (200 tys. zł), budynek o pow. 1 tys. mkw. na działce 3,63 a (6 mln 250 tys. zł) i działka o pow. 20,84 a (40 tys. zł)
Zarobki: 127 131,95 zł uposażenia, 30 857,53 zł diety
Pojazdy: skoda fabia (2010, 11 tys. zł), BMW 20D 118 (2014, 65 tys. zł), motocykl BMW R35 (1950, 25 tys. zł)
Zobowiązania: kredyt hipoteczny (940 tys. zł)

Jarosław Sachajko (Kukiz'15)

Oszczędności: 5 tys. zł

Nieruchomości: Dom o pow. 250 mkw. (700 tys. zł), dom w stanie surowym o pow. 169,5 mkw. (360 tys. zł), trzy działki o łącznej wartości 68 tys. zł
Zarobki: 133 010,81 zł uposażenia, 32 016,03 diety
Pojazdy: fiat sedici 4x4 emotion (2011), mazda 5 (2007)
Zobowiązania: kredyt hipoteczny (do spłaty 248 672,73 zł)

Sławomir Skwarek (PiS)

Oszczędności: 22 475,08 zł
Nieruchomości: dom o pow. 125 mkw. (350 tys. zł), działka o pow. 0,27 ha z budynkiem gospodarczym (75 tys. zł)
Zarobki: 7 905,45 zł uposażenia, 2181,95 zł diety parlamentarnej, 142 780,45 jako wójt gminy Adamów, 1 924,94 zł w Wiejskim Stowarzyszeniu Oświatowo-Kulturalnym „Przymierze”, 596,47 diety radnego sejmiku województwa
Pojazdy: ford focus (2010, współwłasność z żoną), ford focus (2014, współwłasność z synem)
Zobowiązania: kredyt hipoteczny (do spłaty 13 328 zł)

Artur Soboń (PiS)

Oszczędności: ok. 60 tys. zł
Nieruchomości: 147,5 mkw. (500 tys. zł), mieszkanie o pow. 28 mkw. (200 tys. zł), działka letniskowa o pow. 600 mkw. (30 tys. zł)
Zarobki: 13 663,46 zł uposażenia, 30 344,99 zł diety parlamentarnej, 132 666,88 zł w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, 338 zł w Radzie Programowej Polskiego Radia Lublin
Pojazdy: toyota C-HR (2017)
Zobowiązania: kredyt na samochód (do spłaty 27 804 zł)

Lech Sprawka (PiS)

Oszczędności: ok. 35,8 tys. zł, 26 tys. zł w papierach wartościowych
Nieruchomości: dom o pow. 165 mkw. (550 tys. zł), mieszkanie o pow. 42,62 mkw. (210 tys. zł), działka pod domem (80 tys. zł)
Zarobki: 147 273,8 zł uposażenia, 30 062,4 zł diety parlamentarnej
Pojazdy: suzuki SX-4 (2011), renault talisman (2017)
Zobowiązania: pożyczka w Kancelarii Sejmu (30 tys. zł)

Jan Szewczak (PiS)

Oszczędności: 25 tys. zł
Nieruchomości: Dom o pow. 155 mkw. (700 tys. zł)
Zarobki: 150 179,84 zł uposażenia, 30 062,4 zł diety, 31 936,8 zł z tytułu niewykorzystanych urlopów i rozwiązania stosunku pracy w SKOK, 687,5 zł z tytułu praw autorskich, 4 159,2 zł w Apella S.A. z tytułu praw autorskich, 9 412,52 emerytury
Pojazdy: kia sportage (2009)
Zobowiązania: brak

Krzysztof Szulowski (PiS)

Oszczędności: 90 tys. zł, 26 USD, 65 tys. zł w papierach wartościowych
Nieruchomości: dom o pow. 169 mkw. (520 tys. zł), ziemia rolna o pow. 0,405 ha (10 tys. zł), działka pod domem (80 tys. zł)
Zarobki: 91 310,65 zł uposażenia poselskiego, 30 546,18 diety parlamentarnej, 47 531,6 zł w PIWet-PIB w Puławach, 579,2 zł z umów zlecenia i o dzieło
Pojazdy: toyota corolla (2016, 75 tys. zł), seat ibiza (2008, 12 tys. zł, współwłasność z córką)
Zobowiązania: pożyczka remonto-wa z funduszu socjalnego PIWet-PIB (4 tys. zł)

Genowefa Tokarska (PSL)

Oszczędności: 80 tys. zł
Nieruchomości: Dom o pow. 260 mkw. (250 tys. zł), gospodarstwo o pow. 8,11 ha (220 tys. zł)
Zarobki: 127 665,28 zł uposażenia, 30 475,14 diety, 59 676,45 emerytury
Pojazdy: volkswagen golf plus (2008), ciągnik kubota L5040 (2015)
Zobowiązania: brak

Sylwester Tułajew (PiS)

Oszczędności: 550 zł, 151 402,5 zł w papierach wartościowych
Nieruchomości: mieszkanie o pow. 60,40 mkw. (250 tys. zł)
Zarobki: 126 330,28 zł uposażenia, 30 062,4 zł diety, 338 w Radzie Programowej TVP Lublin
Pojazdy: audi A4 (2001), volkswagen passat (2014)
Zobowiązania: brak

Sławomir Zawislak (PiS)

Oszczędności: brak
Nieruchomości: dom o pow. 130 mkw. (300 tys. zł), działka pod domem o pow. 900 mkw. (35 tys. zł), budynek gospodarczy o pow. 35 mkw. (40 tys. zł), działka budowlana o pow. 944 mkw. (45 tys. zł)
Zarobki: 138 956,52 zł uposażenia, 30 062,4 zł diety, 338 w Radzie Programowej TVP Lublin
Pojazdy: mercedes R350 (2006), audi A4 (2008)
Zobowiązania: kredyt odnawialny (38 111,29 zł), pożyczka z Kancelarii Sejmu (10,5 tys. zł)

Tomasz Zieliński (PiS)

Oszczędności: 28 tys. zł
Nieruchomości: dwie działki o pow. 1,3 ha i 0,5857 ha (21 tys. zł i 9 tys. zł)
Zarobki: 51 440,9 zł uposażenia, 14 869,57 zł diety, 47 068,36 zł w Kuratorium Oświaty w Lublinie, 9 145,04 zł w radzie nadzorczej WFOŚiGW w Lublinie
Pojazdy: toyota yaris (2005, 11 tys. zł), hyundai ix35 (2015, 60 tys. zł), volkswagen 9N polo (2008, 10 tys. zł)
Zobowiązania: kredyt hipoteczny (18 889,6 CHF)

Stanisław Żmijan (PO-KO)

Oszczędności: 1 mln 100 tys. zł, 1,3 tys. euro, 55 472,44 zł w papierach wartościowych
Nieruchomości: dom o pow. 165 mkw. (250 tys. zł), mieszkanie o pow. 47,51 mkw. (150 tys. zł), działka budowlana o pow. 1081 mkw. (5,5 tys. zł), działka o pow. 313 mkw. (15 tys. zł)
Zarobki: 127 399,17 zł uposażenia, 30 192,7 zł diety
Pojazdy: 350d 4matic (2016, 280 tys. zł), volvo v40 (2012, 25 tys. zł), volkswagen polo (2010, 19 tys. zł)
Zobowiązania: brak

SENATOROWIE

Grzegorz Bierecki (PiS)

Oszczędności: 4 mln 961tys. 765,03 zł, 1 mln 395 tys. 891,06

USD, 245 tys. 973,13 funtów, 1 mln 419 tys. 407,75 euro, 11 mln 430 tys. zł w papierach wartościowych
Nieruchomości: mieszkanie o pow. 63,5 mkw. (360 tys. zł)
Zarobki: 2 mln 541 tys. 581,14 zł na udziałach w spółce Arenda, 4 mln 158 tys. 715,76 zł z tytułu członkostwa w zarządzie i radzie nadzorczej spółki Vertel, 140 tys. 757,72 zł ze stosunku pracy, 61 tys. 373,04 zł dochodu uzyskanego za granicą, 31 tys. 527,47 zł diety senatorskiej
Pojazdy: fiat 126p (1998, ok. 15 tys. zł)
Zobowiązania: brak

Jerzy Chróścikowski (PiS)

Oszczędności: 55 tys. zł
Nieruchomości: Dom o pow. 270 mkw. (1/2 udziału, 450 tys. zł), dom o pow. 70 mkw. (7/10 udziału, 4 tys. zł)
Zarobki: 112 232,96 zł uposażenia, 22 446,6 zł dodatku za komisję, 31 284,22 zł diety, 30 062,4 zł odprawy emerytalnej, 20 956,56 emerytury
Pojazdy: audi Q5 (2011, 60 tys. zł)
Zobowiązania: brak

Grzegorz Czelej (PiS)

Oszczędności: 60 tys. zł
Nieruchomości: Domy o pow. 320 mkw. (1 mln 420 tys. zł), 540 mkw. (1 mln 50 tys. zł) i 225 mkw. (1 mln 250 tys. zł), działka rekreacyjna o pow. 2 tys. mkw. (50 tys. zł), grunt o pow. 0,1442 ha, udział w gruncie o pow. 0,0445 ha i 0,1906 ha (łączna wartość 216,3 tys. zł)
Zarobki: 124 427,23 zł uposażenia, 31 528,19 zł diety, 300 tys. zł z tytułu najmu
Pojazdy: brak
Zobowiązania: trzy kredyty w łącznej kwocie ok.1 mln 140 tys. CHF

Stanisław Gogacz (PiS)

Oszczędności: 724,5 tys. zł
Nieruchomości: dom o pow. 170 mkw. (115 tys. zł), mieszkanie o pow. 65,5 mkw. (150 tys. zł), gospodarstwo rolne o pow. 1,57 ha (125 tys. zł), łąka o pow. 1,33 ha (20 tys. zł)
Zarobki: 145 902,84 zł uposażenia, 90 117,62 zł diety senator-skiej i w Krajowej Radzie Sądow-nictwa
Pojazdy: honda accord (2014), ciągnik ursus C-330 (1984)
Zobowiązania: brak

Andrzej Stanisławek (PiS)

Oszczędności: 30 tys. zł
Nieruchomości: dom o pow. 200 mkw. (1,2 mln zł), mieszkanie o pow. 136 mkw. (1,1 mln zł)
Zarobki: 59 381,63 zł z działalno-ści gospodarczej (specjalistyczny gabinet chirurgii onkologicznej), 316 094,66 zł z umów o pracę w COZL i Uniwersytecie Medycz-nym w Lublinie, 23 085,38 diety senatorskiej, 48 tys. zł z tytułu najmu
Pojazdy: honda CRV (2007)
Zobowiązania: kredyt hipoteczny (128 tys. CHF), kredyt konsumenc-ki (35 tys. zł)

Józef Zajac (PiS)

Oszczędności: 33 119,14 zł
Nieruchomości: dom o pow. 220 mkw. (210 tys. zł), mieszkanie o pow. 48,4 mkw. (160 tys. zł), gospodarstwo o pow. 2,72 ha i 0,45 ha (280 tys. zł), cztery nieruchomości o łącznej wartości ok. 280 tys. zł
Zarobki: 214 888,77 ze stosunku pracy, 13 868,04 zł renty rodzinnej, 30 062,4 zł diety senatorskiej, 2,4 tys. zł z tytułu umowy o dzieło
Pojazdy: mercedes benz E320 (2003)
Zobowiązania: brak.

Opr. (TOMA)

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Real rozpoczął zbrojenia

Luka Jović oficjalnie zawodnikiem Realu Madryt. Według doniesień mediów „Królewscy” zapłacili Enitrachtowi Frankfurt 60 mln euro za młodego napastnika. Serb występował w Bundeslidze ostatnie dwa lata. Wcześniej był zawodnikiem Benfiki Lizbona, a klub z Niemiec zapłacił za niego 12 mln tym samym zarabiając na jego sprzedaży do Hiszpanii krocie. Nowy piłkarz Realu podpisał aż sześcioletni kontrakt. Przejście Jovicia ma być tylko początkiem wielkiej rewolucji, która ma się dokonać tego lata na Santiago Bernabeu. Od dawna krąży plotki o tym, że do Madrytu lada dzień przeniesie się Eden Hazard. To jednak nie koniec. Florentino Perez chce mieć u siebie także Kylinana Mbappe, a także Christiana Eriksena. Duńczyk niedawno przyznał, że chciałby odejść z Tottenhamu i poszukać nowych wyzwań.

Kierunek MLS?

To już pewne. Po roku gry w Paris Saint Germain z klubem żegna się Gianluigi Buffon. Władze klubu i zawodnik odbyli rozmowę, po której zapadła decyzja, że ich współpraca nie będzie kontynuowana – tym samym wygasający w końcu czerwca kontrakt nie zostanie przedłużony. – Dziękuję za wszystko, czego mogłem doświadczyć w Paryżu. Za emocje, które dzieliłiśmy wspólnie. Dwanaście miesięcy temu przybyłem do PSG wypełniony entuzjazmem. Zostałem powitany niezwykle ciepło przez kibiców. To było poruszające. Dziękuję raz jeszcze, z głębi serca. Dziś moja przygoda poza Włochami dobiega końca – powiedział Buffon na oficjalnej stronie klubu. Czy aby na pewno? Według plotek legendarny bramkarz mógłby teraz przenieść się do Stanów Zjednoczonych i wzmocnić jeden z klubów tamtejszej Major Soccer League.

Zmarł Lennart Johansson

W wieku 89 lat zmarł były prezes UEFA, który pełnił tę funkcję przez 17 lat. Na czele europejskiej unii piłkarskiej stał od 1990 roku. Posadę stracił w 2007 roku, gdy przegrał z Michele Platiniem. Wówczas od razu mianowano go prezesem honorowym i w kolejnych latach uczestniczył w posiedzeniach Komitetu Wykonawczego UEFA. Johansson w całej Europie cieszył się dużą sympatią i szacunkiem. W związku z jego śmiercią wszystkie mecze Ligi Narodów, eliminacji Euro 2020 oraz mistrzostw świata U-21, które odbędą się w tym i przyszłym tygodniu zostaną poprzedzone minutą ciszy.

Copa America bez Neymara

Brazylijski gwiazdor doznał urazu stawu skokowego, który wyklucza go z udziału w startującym 14 czerwca Copa America 2019. Neymar kontuzji nabawił się w środkowym meczu kontrolnym z Katarzem. 27-latek opuścił boisko już w 21. minucie, a kilka godzin po spotkaniu brazylijska federacja poinformowała, że uraz jest na tyle poważny, że piłkarz nie zdąży wrócić do zdrowia na tyle szybko, by pomóc Canarinhos w mistrzostwach. Tym samym Brazylijczyk nie zagra na Copa America po raz drugi z rzędu. Przed trzema laty w Stanach Zjednoczonych zabrakło go ze względu na żądanie Barcelony, by latem 2016 roku wziął udział albo w Copa America Centenario, albo w Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro. Wybrał turniej olimpijski, podczas którego poprowadził Canarinhos do złotego medalu.



Robert Lewandowski i jego koledzy powalczą w Skopje o третią wygraną w eliminacjach

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Uważać na Pandeva

PIŁKA NOŻNA Dzisiaj reprezentacja Polski zmierzy się w Skopje z Macedonią Północną. Faworytem starcia są przewodzący w grupie Biało-Czerwoni

Po dwóch meczach i wygranych z Austrią i Łotwą podopieczni trenera Jerzego Brzęczka prowadzą w grupie G. A już dziś czeka ich starcie z niewygodnym rywalem. Macedonia Północna nie zalicza się do europejskiej czołówki, ale w obecnych eliminacjach spisuje się na razieś bardzo dobrze. Drużyna prowadzona przez Igora Angelovskiego ma na koncie cztery „oczka” po remisie ze Słowenią i wygraną z Łotwą. Polacy do Skopje mieli wylecieć w czwartek przed południem, ale ostatecznie lot został opóźniony o nieco ponad dwie godziny. Powód? – Samolot nie wrócił z Londynu, bo uległ tam awarii. Czekamy na nowy – poinformował na Twit-

terze rzecznik PZPN Jakub Kwiatkowski. Na szczęście kadra w końcu wyleciała na Balkany. W czwartek Polacy odbyli oficjalny trening na stadionie rywala, by zapoznać się z obiektem na jakim zagrają dziś wieczorem. Każdy inny wynik niż wygrana Polaków byłaby niespodzianką, ale Robert Lewandowski i spółka nie mogą zlekceważyć rywali, których największą gwiazdą, mimo 35 lat na karku, jest Goran Pandev. Macedoński snajper większość kariery spędził we Włoszech. Grał w Lazio, Interze, Napoli, a od 2015 roku w Genoi, gdzie spotkał się z Krzysztofem Piątkiem, wówczas jego zmiennikiem. – Pandev to wciąż gwiazdą reprezentacji Macedonii. Powinniśmy się go

obawiać. Z piłką potrafi zrobić naprawdę dużo. Troszkę jego meczów widziałem – ocenia napastnika Bartosz Bereszynski, który na co dzień gra w Sampdorii, a więc klubie z tego samego miasta. – Jeśli zostawimy mu choć trochę wolnego miejsca, potrafi podać kolędzie znakomitą piłkę. Będziemy musieli na niego uważać. W tym sezonie, gdy graliśmy z Genoa, zaliczył przeciwko nam świetny mecz. To na nim opiera się gra reprezentacji Macedonii. Każda akcja przez niego przechodzi – dodaje Piotr Zieliński. Dzisiejszy mecz w Skopje rozpocznie się o godzinie 20.45. Bezpośrednią transmisję z tego spotkania przeprowadzi TVP 1, TVP Sport, a także Polsat Sport.

Spotkanie posędzie Gianluca Rocchi z Włoch. Polacy bezpośrednio po spotkaniu wrócą do Warszawy i będą się przygotowywać do poniedziałkowego meczu z Izraelem. **Najbliższe mecze – 7 czerwca:** Łotwa – Izrael • Macedonia Północna – Polska • Austria – Słowenia; **10 czerwca:** Macedonia Północna – Austria • Polska – Izrael • Łotwa – Słowenia.

TABELA GRUPY G			
1. Polska	2	6	3-0
2. Izrael	2	4	5-3
3. Macedonia P.	2	4	4-2
4. Słowenia	2	2	2-2
5. Austria	2	0	2-5
6. Łotwa	2	0	1-5

Bezpośredni awans na Euro 2020 wywalczą dwa najlepsze zespoły.

BS

BS

Gorąco nie tylko nad Bosforem

PIŁKA NOŻNA W weekend wszystkie europejskie reprezentacje powalczą o kolejne punkty w ramach eliminacji do Euro 2020. Za najciekawiej zapowiadające się spotkania należy uznać mecze Chorwacji z Walią, Turcji z Francją i Grecji z Włochami

W sobotnim pojedynku grupy E pomiędzy ekipą z Bałkanów i Wysp Brytyjskich będzie spotkanie dobrych znajomych. Na murawę wybiegnie bowiem dwóch czołowych zawodników Realu Madryt – Luka Modrić i Gareth Bale. Do najbliższego meczu w zdecydowanie lepszych humorach podejda Walijczycy, którzy do tej pory rozegrali tylko jedno spotkanie w ramach eliminacji do Euro 2020. Bale i spółka ograli 1:0 Słowaków, a gola na wagę wygranej zdobył Daniel James. Z kolei Chorwacja nie może pozwolić sobie na stratę punktów. Srebrni medaliści ostatniego mundialu w pierwszym meczu o punkty pokonali 2:1 Azerbejdżan, ale potem

sensacyjnie ulegli Węgrom 1:2. W efekcie każda kolejna „wpadka” może oddalić ich od upragnionego awansu na kolejny wielki turniej. Niemniej ciekawie w sobotni wieczór powinno być w Konyi, gdzie Turcja zmierzy się z Francją w meczu na szczycie grupy H. Mistrzowie świata, co nie może dziwić, wygrali dwa pierwsze spotkania z Islandią i Mołdawią i przewodzą w grupie, mając na koncie komplet punktów i tylko jedną straconą bramkę. Turcy zgromadzili tyle samo punktów, zdobyli dwa gole mniej, ale nie stracili jeszcze żadnego. W sobotę będą więc chcieli pokonać zespół trenera Didiera Deschamps’a i wcale nie są bez szans. Tym bardziej, że jak zwykle będą mogli liczyć na

fanatyczny doping swoich fanów. W grupie J również dojdzie do meczu na szczycie. Pierwsi w tabeli Włosi, mający na koncie sześć punktów, podejmą u siebie Greków, którzy w dwóch meczach uzbierali wygraną i remis. Zespół z Półwyspu Apenińskiego udanie zaprezentował się w zeszłorocznej Lidze Narodów i teraz kontynuuje dobrą passę. Jeśli drużyna prowadzona przez Roberto Manciniego sięgnie po komplet punktów będzie w zasadzie pewna występu na przyszłorocznym Euro. Mecze pomiędzy Chorwacją i Walią będzie można obejrzeć na antenie Polsatu Sport Extra, a potyczkę Turków z Francuzami w TVP Sport i Polsacie Sport.

BS



Antoine Griezmann i jego koledzy zagrają na wyjeździe z Turcją

FOT.X-NEWS/PRESS FOCUS

Powrót króla

PIŁKA NOŻNA

W pierwszym meczu półfinałowym rozgrywek Ligi Narodów Portugalia pokonała na Estádio do Dragao Szwajcarię 3:1, a wszystkie gole dla gospodarzy zdobył Ronaldo

Gwiazdor Juventusu nie grał w fazie zasadniczej tych rozgrywek i wrócił do kadry na decydujące spotkania. I szybko przypomniał o sobie kibicom i rywalom, bo zdobył bramkę już w 25 minucie. Ronaldo był faulowany około 20 metrów od bramki i chwilę potem przymierzył tak precyzyjnie z rzutu wolnego, że Jan Sommer odprowadził tylko piłkę wzrokiem. Po przerwie Szwajcarom udało się doprowadzić do wyrównania. W polu karnym faulowany Steven Zuber przez Nelsona Semedo był i niemiecki arbiter Felix Brych po skorzystaniu z systemu VAR zdecydował się na podyktowanie rzutu karnego, którego na gola zamienił Ricardo Rodriguez. W dalszej fazie spotkanie się wyrównało i wszystko wskazywało na to, że w regulaminowym czasie będzie remis. Jednak wówczas znów dał znać o sobie Ronaldo. CR7 najpierw w 88 minucie popisał się świetnym wolejem po podaniu Bernardo Silvy, a chwilę później po błędzie rywali w środku pola, przeprowadził indywidualną akcję i ustalił wynik spotkania. Dla snajpera Juventusu był to tym samym 53 hattrick w karierze. W drugim meczu półfinałowym Holandia zmierzyła się z Anglią. Spotkanie w Guimaraes zakończyło się po zamknięciu wydania. Natomiast w niedzielę o 15 rozebrany zostanie mecz o trzecie miejsce, a następnie o 20.45 finał. Mecze będzie można obejrzeć na antenie TVP 1 TVP Sport, a także w Polsacie Sport.

Jest pozytywna adrenalinka

PIŁKARSKA III LIGA Czy Podlasie uratuje się przed spadkiem? Przekonamy się w sobotę. Białczanie w ostatnim meczu zagrają w Puławach z Wisłą

Biało-zieloni w tabeli zajmują obecnie czwarte miejsce od końca. Wisła Sandomierz ma punkt więcej, Soła Oświęcim dwa, a Wólczanka Wólka Pełkińska wyprzedza drużynę Przemysława Salańskiego o trzy „oczka”. Co ważne, Jakub Syryjczyk i jego koledzy mają lepszy bilans bezpośrednich meczów ze wszystkimi rywalami w walce o utrzymanie. Aby w ogóle marzyć o pozostaniu w gronie trzecioli-gowców muszą jednak wygrać w sobotę. No i liczyć na pozytywne wieści z innych stadionów.

Zespół z Sandomierza gra u siebie z Chełmianką. Soła jedzie do Krakowa na spotkanie z tamtejszym Hutnikiem. Z kolei Wólczanka zmierzy się na wyjeździe z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Problem w tym, że wszyscy przeciwnicy ekip zagrożonych spadkiem nie mają już tak naprawdę o co grać. Na dodatek Hutnik od dawna koncentruje się na gromadzeniu punktów do klasyfikacji Pro Junior System. Przed ostatnią kolejką krakowianie mają niemal 500 punktów przewagi nad drugimi w zestawieniu Orłętami Spomlek.

– Nastroje w drużynie są bojowe, bo ciągle mamy szansę na utrzymanie – mówi trener Salański. – Jest też taka pozytywna adrenalinka przed sobotą. Wierzymy, że wszystko zakończy się dla nas szczęśliwie. Wiadomo jednak, że rywale też będą chcieli zakończyć rozgrywki na swoim stadionie pozytywnym akcentem. My zrobimy jednak wszystko, żeby wygrać. Czy ktoś będzie śledził wyniki pozostałych meczów? Myślę, że tym tematem zajmie się nasz kierownik – dodaje szkoleniowiec zespołu z Białej Podlaskiej. W jego drużynie prawie wszyscy palą się do gry. Na pewno zabraknie jedynie Mariusza Chmielewskiego.

Biało-zieloni cały czas czekają też na odpowiedź Małopolskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie walkowera za pierwsze spotkanie z Sołą. – Wysłaliśmy pismo i jeszcze nie dostaliśmy żadnej informacji zwrotnej. Najlepiej byłoby oczywiście utrzymać się na boisku i liczymy, że tak będzie w sobotę. Wtedy w ogóle nie trzeba będzie ciągnąć dalej sprawy z walkowerem – wyjaśnia opiekun Podlasia.

Większość meczów 34. kolejki zostanie rozegrana w sobotę o godz. 17. Jedynie spotkanie Sokół Sieniawa – Avia Świdnik wystartuje trzy godziny wcześniej.

(LUKISZ)

MŁODZIEŻOWY MECZ W KRAŚNIKU?

Nie tylko w Puławach na zakończenie sezonu 2018/2019 odbędą się derby. Drugie takie spotkanie będzie można obejrzeć w Kraśniku. Tamtejsza Stal podejmuje Orłęta Spomlek. Na finiszu rozgrywek obie drużyny koncentrują się na walce o punkty w Pro Junior System. Podopieczni Rafała Borysiuka są w tej klasyfikacji na drugim miejscu, a niebiesko-żółci na czwartym. Obie ekipy mają jednak nadzieję, że uda im się jeszcze poprawić. Dlatego w sobotę można się spodziewać mocno odmłodzonych składów obu drużyn.

CHEŁMIANKA JUŻ BEZPIECZNA

W środę z niepokojem wieści z Sieniawy nasłuchiwali piłkarze i kibice Chełmianki. W przypadku wygranej Wiślan Jaśkowice w zaległym meczu z Sokołem istniałoby niebezpieczeństwo, że piłkarze Artura Bożyka mogą jeszcze spaść do IV ligi. Na szczęście Sokół zrobił swoje i pokonał niżej notowanego rywala 2:0. A to oznacza, że klub z Chełma przed ostatnią serią gier jest już bezpieczny.

Chcą zakończyć sezon pozytywnym akcentem

PIŁKARSKA III LIGA Czas na ostatni mecz w sezonie 2018/2019. Motor w sobotę o godz. 17 zagra na stadionie w Zamościu z Wiślanami Jaśkowice. Po ostatnim gwizdku przekonamy się też, jaka przyszłość czeka trenera Roberta Góralczyka

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Wszyscy w Lublinie liczyli, że tym razem uda się wreszcie wydostać z III ligi. Niestety, kolejny sezon trzeba spisać na straty. Znowu nie uda się zdobyć Pucharu Polski, bo w wojewódzkim półfinale lepsza okazała się Chełmianka. I to aż o cztery bramki. W lidze też nie ma się już czym chwalić. Awansu nie będzie, a na dodatek przed tygodniem znowu trzeba było przełknąć gorzką pigułkę po meczu w Wólce Pełkińskiej, który Motor przegrał 1:2.

– Czasami są takie dni, kiedy nic nie wychodzi. Tak było w minioną niedzielę. Najpierw nie układało się nam w defensywie, a potem także w ataku. Mieliśmy dużą przewagę w posiadaniu piłki, ale nie potrafiliśmy jej udokumentować ani jedynym golem – mówi Robert Góralczyk, trener żółto-biało-niebieskich. I dodaje, że liczy na trzy punkty w tym ostatnim spotkaniu z Wiślanami. – Chcemy zamknąć ten wspólny okres pracy zwycięstwem, dlatego wystawimy najmocniejszy skład, na jaki nas będzie stać. Zdajemy sobie sprawę, że przeciwnik będzie mocno zmotywowany, bo ciągle walczy o pozostanie w lidze. My też chcemy jednak zakończyć sezon pozytywnym akcentem – wyjaśnia szkoleniowiec.

Od kilku tygodni nie brakuje spekulacji odnośnie jego dalszej pracy w zespole. – Na razie nie chcę mówić na ten temat. Wszystko zostanie wyjaśnione po sobotnim meczu. Na razie koncentrujemy się na tym, żeby zdobyć trzy punkty – mówi trener ekipy z Lublina.

W jakim składzie wystąpią gospodarze? Na pewno wykluczony jest występ kontuzjowanego Michała Ranko. Nie ma jednak mowy o żadnych eksperymentach. Tym bardziej, że szykuje się sporo powrotów do drużyny. Jest szansa, że na boisku będzie mógł się już pojawić Konrad Nowak. Do dyspozycji będą również piłkarze, którzy nie mogli



W najbliższych dniach będzie już jasne, czy Robert Góralczyk nadal będzie pracował w Motorze

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

zagrać przeciwko Wólczance z powodu karek. A tych było aż czterech: Grzegorz Bonin, Marcin Michota, Szymon Kamiński i Dawid Pożak. Wiślanie w Zamościu zagrają z nożem na gardle. Na razie znajdują się w strefie spadkowej, ale mogą się jeszcze uratować. Potrze-

bują jednak zwycięstwo i korzystnych wyników w kilku innych spotkaniach.

Bilety na mecz z Wiślanami można dostać dzisiaj w siedzibie Motoru na Arenie Lublin (w godz. 9.30-16.30). W dniu spotkania kasy stadionu w Zamościu będą czynne od godz. 14.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH NA DNI 7-9 CZERWCA

Piłka nożna

● **III liga, wszystkie mecze w sobotę o godz. 17:** Motor Lublin – Wiślanie Jaśkowice (na stadionie OSiR przy ul. Królowej Jadwigi w Zamościu) ● Stal Kraśnik – Orłęta Radzyń Podlaski ● Wisła Puławy – Podlasie Biała Podlaska (na stadionie MOSiR przy ul. Hauke-Bosaka w Puławach). ● **IV liga sobota:** Victoria Żmudź – Kłos Chełm (14) ● Powiślak Końskowola – Włodawianka Włodawa (15) ● Orłęta Łuków – Lewart Lubartów (17.30) ● MKS Ryki – Start Krasnystaw (17.30) ● Polesie Kock – Hetman Zamość (17.30) ● Huczwa Tyszowce – Krysztal Werbkowice (17.30) ● Łada 1945 Biłgoraj – Lublińianka Lublin (17.30). **Niedziela:** Górnik II Łęczna – Tomaszovia Tomaszów Lubelski (15) ● **Bialska klasa okręgowa, sobota:** Grom Kąkolewnica – Bizon Jeleniec (11). **Niedziela:** Unia Krzywda – LKS Milańów (11) ● Huragan Międzyrzec Podlaski – Bad Boys Zastawie (16) ● Kujawiak Stanin – Granica Terespol (16) ● Unia Żabików – Tytan Wisznice (16) ● Lutnia Piszczac – Sokół Ada-

mów (16) ● ŁKS Łazy – Olimpia Okrzeja (16).

● **Chełmska klasa okręgowa, sobota:** Hetman Żółkiewka – Tatran Kraśniczyn (11) ● Granica Dorohusk – Sparta Rejowiec Fabryczny (13). **Niedziela:** Start Pawłów – Orzeł Srebrzyszcze (14) ● Unia Rejowiec – Agros Suchawa (16) ● Frassati Fajslawice – Spółdzielca Siedliszcze (16) ● Ruch Izbica – Brat Siennica Nadolna (16) ● Unia Białopole – Ogniwo Wierzbica (16).

● **Lubelska klasa okręgowa, wszystkie mecze w sobotę:** POM Iskra Piotrowice – LKS Stróża (14) ● Sokół Konopnica – Granit Bychawa (16) ● Tur Milejów – Avia II Świdnik (18) ● Stal Poniatowa – Unia Wilkołaz (18) ● Janowianka Janów Lubelski – Sygnał Lublin (18) ● Wisła II Puławy – Mazowsze Stężyca (18) ● Orion Niedrzwica Duża – Opolanin Opole Lubelskie (18) ● Piaskovia Piaski – Świdniczanica Świdnik Mały (18).

● **Zamojska klasa okręgowa, sobota:** Gryf Gmina Zamość – Olimpia Miączyn (14) ● Unia Hrubieszów – Victoria Łukowa/Chmielek

(17) ● Włókniarz Frampol – Omega Stary Zamość (17). **Niedziela:** Korona Łaszczów – Orkan Bełzec (12) ● Grom Różaniec – Tanew Majdan Stary (17) ● Sparta Wożuczyn – Metalowiec Goraj (17) ● Potok Sitno – Olimpiakos Tarnogród (17) ● Sokół Zwierzyniec – Roztocze Szczeczebrzyn (17). ● **Ekstraliga kobiet:** Górnik Łęczna – Medyk Konin, w sobotę o godz. 15 na stadionie przy Al. Jana Pawła II w Łęcznej.

Żużel

● **PGE Ekstraliga:** Speed Car Motor Lublin – Betard Sparta Wrocław, w piątek o godz. 20.30 na stadionie MOSiR przy Al. Zygmuntońskich w Lublinie.

Lekkoatletyka

● **Test Coopera dla Wszystkich 2019 – Lublin**, w sobotę od godz. 10 (pierwszy start, kolejne zaplanowano co pół godziny w grupach 20-osobowych) na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego w Lublinie. ● **„Chęć na pięć” ostatni bieg z cyklu Grand Prix Lublina 2018/2019**, w nie-

dzielę od godz. 9.40 (biegi dla najmłodszych, bieg główny rozpocznie się o godz. 12) w Starym Gaju w Lublinie.

Kolarstwo

● **Lubelski Festiwal Rowery – ETI Bikefest Lublin 2019 i eliminacje Pucharu Polski MTB**, w niedzielę od godz. 9 na stoku narciarskim przy hali Globus przy ul. Kazimierza Wielkiego w Lublinie.

Siatkówka

● **Mecze pokazowe „Gramy dla Jurka”, z których dochód zostanie przeznaczony na leczenie trenera Jerzego Senejki**, w sobotę od godz. 12 w hali ZS nr 2 przy ul. Żwirki i Wigury w Tomaszowie Lubelskim. Program zawodów: Tomaszovia Tomaszów Lubelski – MKS San-Pajda Jarosław (12) ● TSS Kudłaty – LUK Politechnika Lublin (14).

Futbol amerykański

● **Tytani Lublin – Hammers Łaziska Górne**, w niedzielę o godz. 14.30 na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego w Lublinie.

(LUKISZ)

Dedek zostaje

ENERGA BASKET LIGA David Dedek nadal będzie trenerem TBV Startu

Ostatnio nie brakowało plotek, że szkoleniowiec zmieni pracodawcę. Obie strony doszły jednak do porozumienia i w czwartek klub z Lublina ogłosił, że szkoleniowiec podpisał nowy, dwuletni kontrakt.

Trener ze Słowenii przejął drużynę czerwono-czarnych w 2016 roku. W pierwszym sezonie zdołał uratować ligowy byt, a jego podopieczni zakończyli rozgrywki z bilansem: 8 zwycięstw i 24 porażek. Później zrobili duży postęp. Sezon 2017/2018 zakończyli na plusie, bo wygrali 17 z 32 meczów.

Niestety, na finiszu przegrali walkę o awans do fazy play-off.

Najlepsza ósemka była także celem w niedawno zakończonych rozgrywkach. Znowu się jednak nie udało, tym razem TBV Start miał bilans: 13 zwycięstw i 17 porażek.

Ostatnio umowy przedłożyło również kilku zawodników. Najpierw na dalszą grę w TBV Startcie zdecydował się Mateusz Dziemba, a później dołączył do niego także Michael Gospodarek. Ważne kontrakty mają za to: Kamil Borowski oraz Wojciech Czerlonko.

(LUKISZ)

W górę i w dół

KOLARSTWO

W niedzielę na stoku narciarskim przy hali Globus odbędzie się Lubelski Festiwal Rowerowy – ETI Bikefest Lublin 2019. Impreza będzie jednocześnie eliminacją Pucharu Polski MTB

To już 12 edycja festiwalu, który od wielu lat jest wielkim świętem specjalistów od kolarstwa górskiego. Tym razem na uczestników czeka bardzo wymagająca trasa wytyczona po stoku przy hali Globus. – To trasa typowo wydolnościowa, na której jest mnóstwo zmian rytmu. Zawodnicy jeżdżą cały czas w górę i w dół. Jest ona również fantastyczna dla kibiców, ponieważ z jednego punktu widać praktycznie całą rywalizację – mówi Michał Sztembis, prezes Lubelskiego Klubu Kolarstwa Górskiego. Festiwal Rowerowy rozpocznie się już o godz. 9 od rywalizacji Mastersów. Zawodowcy na trasę ruszą dopiero o godz. 12.20, kiedy pojawiają się najlepsze panie. O godz. 14 wystartuje natomiast elita mężczyzn. O godz. 15.45 odbędzie się wyścig rodzinny, gdzie wystartować będą mogli najmłodszy adept kolarstwa. Dekoracje zwycięzców przewidziane są na godz. 16.45. Dla najlepszych zawodników przewidziane są atrakcyjne nagrody finansowe – zwycięzca wyścigu elity wzbogaci się o 750 zł. Działacze LKKG nie mają wielkich oczekiwań wobec swoich reprezentantów walczących w kategorii elity. – Dużo bardziej liczymy na młodzików. W elicie wystartuje dwóch zawodników, Filip Matyjaszczyk i Kamil Grenda. Ten pierwszy na co dzień ćwicz w USA, gdzie studiuje. Trasa powstała dość późno, dlatego ciężko jest nam mówić o jakiegokolwiek przewadze gospodarzy nad resztą stawki. Każde wysokie miejsce będzie naszym dużym sukcesem – mówi Sztembis. Warto dodać, że wstęp na zawody jest bezpłatny. – Serdecznie zapraszamy kibiców, bo na własne oczy będzie można zobaczyć z jak atrakcyjną dyscypliną sportu mamy do czynienia. Obecność fanów będzie dla zawodników dodatkowym bodźcem, który zmotywuje ich do lepszej jazdy – kończy Sztembis.

KAMIL KOZIOŁ

Multi Multi (6.06), godz. 14

4, 5, 15, 17, 19, 20, 27, 43, 46, 49, 52, 56, 57, 58, 59, 65, 71, 75, 79, 80. Plus 17.

Multi Multi (5.06), godz. 21.40

3, 10, 11, 16, 21, 27, 34, 42, 44, 45, 47, 53, 56, 58, 59, 60, 61, 73, 74, 79. Plus 34.

Mini Lotto (5.06)

4, 5, 15, 25, 35.

Ekstra Pensja (5.06)

4, 9, 14, 16, 31 – 3.

Kaskada (6.06), godz. 14

1, 4, 6, 10, 11, 12, 13, 18, 19, 21, 22, 24.

Kaskada (5.06), godz. 21.40

2, 3, 4, 6, 9, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 22.

Super Szansa (6.06), godz. 14

0, 6, 6, 1, 6, 9, 4.

Super Szansa (5.06), godz. 21.40

0, 0, 8, 3, 6, 1, 0.

Walka o punkt bonusowy

PGE EKSTRALIGA ŻUŻLOWA Z Wrocławia wrócili z bagażem zaledwie 4 punktów, ale na swoim torze mają szansę tę różnicę zniwelować i sięgnąć po bonusowe „oczko”. Zawodnicy Speed Car Motoru Lublin są już nastawieni na odegranie się Betard Sparcie w piątek (godz. 20.30) za ubiegłotygodniową porażkę na Stadionie Olimpijskim

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Wstolicy Dolnego Śląska lublinianie pokazali to, co widać w każdym ich spotkaniu – dużą wolę walki. Przegranej 43:47 na terenie przeciwnika nie można do końca nazwać sukcesem, bo jednak porażka to porażka, ale jest to dobry punkt wyjścia do pokuszenia się o utarcie nosa brązowym medalistom Mistrzostw Polski. Poza tym, trzeba dobrze rozpocząć rundę rewanżową PGE Ekstraligi.

Kluczowa dla przebiegu tego spotkania będzie nie tylko dobra forma gospodarzy, ale też dyspozycja gości. W poprzednim starciu obu ekip cieniem samego siebie był Tai Woffinden – Brytyjczyk zaczął z wysokiego „C”, bo od dwóch zwycięstw, ale potem przywiózł też dwa „zera”, swoje pierwsze w tym sezonie. Indywidualny Mistrz Świata miał jednak problemy ze zdrowiem i – dosłownie – gasł w oczach. Nie pomógł także Jakub Jamróg, który uzbierał zaledwie 3 punkty.

Po drugiej stronie barykady byli za to świetnie spisujący się Grigorij Łaguta (17 pkt.) i Mikkel Michelsen (11+4 pkt.). Dla Duńczyka był to dosyć pechowy mecz,



Lublinianie wrócili z Wrocławia z bagażem zaledwie 4 punktów

FOT. KRZYSZTOF MAZUR (ARCHIWUM)

bo w jednym z biegów upadł na tor i uszkodził sobie rękę. Na szczęście dla niego, nie był to na tyle groźny uraz, żeby wykluczyć go na dłuższą jazdę. Zabrakło go jednak w nominowanej, 14. gonitwie.

Kilku zawodników nie spisało się na miarę swoich umiejętności. Ciągłe dobrej formy poszukuje Dawid Lampart, lekko przygasał Paweł Miesiąc (choć za odremontowanym Stadionem Olimpijskim jechał

dopiero po raz pierwszy w życiu), słabo wypadli juniorzy Wiktor Lampart i Wiktor Trofimow, a swoich szans nie wykorzystywał rezerwowy Robert Lambert.

Menedżer Jacek Ziółkowski zdecydował się mocno namieszać w składzie przed rewanżem. W drugiej części rundy zasadniczej nie można już stosować zastępstwa zawodnika za Andreasa Jonssona, więc Szwed wypadł z zestawienia, a jego miejsce zajął Maciej Ku-

romonow. Młodzieżowiec może się raczej przygotować na to, że zamiast niego będzie jeździł Robert Lambert.

Pierwszą parę mają teraz stworzyć Łaguta i starszy z braci Lampartów. W drugiej zobaczymy za to Michelsena i prawdopodobnie Lamberta. Z juniorami pojedzie za to Paweł Miesiąc.

„Spartanie” nie pozmierniali w składzie aż tak wiele, jak rywale znad Bystrzycy. W drugiej parze zamiast Gleba Czugunowa pojedzie

nieobecny ostatnio Vaclav Milik. Z kolei Maksym Drabik i Patryk Wojdyło zamienili się juniorskimi numerami.

AWIZOWANE SKŁADY

Betard Sparta Wrocław: 1. Tai Woffinden, **2.** Jakub Jamróg, **3.** Vaclav Milik, **4.** Max Fricke, **5.** Maciej Janowski, **6.** Maksym Drabik, **7.** Patryk Wojdyło.

Speed Car Motor Lublin: 1. Grigorij Łaguta, **2.** Dawid Lampart, **3.** Mikkel Michelsen, **4.** Maciej Kuromonow, **5.** Paweł Miesiąc, **6.** Wiktor Trofimow, **7.** Wiktor Lampart.

BRACIA W PÓŁFINALE IMP

Żużlowi bracia Wiktor i Dawid Lampartowie awansowali do półfinału Indywidualnych Mistrzostw Polski. Pierwszy z nich zajął w środę trzecie miejsce na torze w Krośnie – zdobył 12 punktów i przegrał jedynie z Kacprem Woryną (14 pkt.) oraz z Jakubem Jamrogem (12 pkt.). Starszy z braci uplasował się na piątej lokacie z 11 punktami na koncie, tuż za plecami byłego kapitana „Koziołków” Daniela Jeleniewskiego (12 pkt.). Poza czołową „ósemką” wyładował za to Wiktor Trofimow. Młodzieżowy reprezentant Polski uzbierał 3 punkty i został sklasyfikowany na 13. pozycji.

Liczymy na większą hojność

ROZMOWA ze Stanisławem Węciorkiem, trenerem rugbystów Budowlanych Lublin, piątej drużyny sezonu 2019

• **Do ostatniej kolejki walczyliście o wejście do srebrnej medalowej. Nie udało się, choć zrobiliście wszystko co mieliście zrobić.**

– Rozegraliśmy najlepszy mecz w sezonie i z tego bardzo się cieszymy. Liczyliśmy również, że w korespondencyjnym pojedynku Pogoń Siedlce wygra w Warszawie ze Skrą i to nam przypadnie w udziale czwarta lokata w tabeli i w konsekwencji otrzymamy szansę gry o brązowy medal z trzecią Pogonią. Tak się niestety nie stało, wygrała Skra 24:17. Być może zespół z Siedlec trochę zlekceważył rywala.

• **Jak oceni pan skrócony z konieczności sezon 2019?**

– Na dziewięć spotkań pięć wygraliśmy, jedno zremisowaliśmy i trzy przegraliśmy. Choć w Łodzi z mistrzem Polski Budowlanymi S.A. przegraliśmy wysoko, to rozegraliśmy naprawdę dobre spotkanie. W meczu w Lublinie z liderem Ogniem Sopot byliśmy równo zremisowaliśmy. Wygrana była możliwa, ale zabrakło nam zimnej krwi aby wykorzystać sytuację na przyłożeniu. Do zwycięstwa zabrakło niewiele. Dość nie-



FOT. JAROSŁAW CZĘPIŃSKI

oczekiwanie przegraliśmy po raz trzeci, tym razem ze Skrą na swoim boisku. I dlatego na finiszu zabrakło nam czterech punktów aby przeskoczyć w tabeli zespół z Warszawy. Wygraliśmy, co mieliśmy do wygrania.

• **Niewiele brakowało, a w ogóle nie przystąpilibyście do sezonu?**

– Kłopoty finansowe były ogromne. Udało nam się w końcu z nimi tymczasowo uprać. Pamiętamy jednak,

że mamy budżet stukrotnie mniejszy do lubelskich żużlowców, czy MKS Perły Lublin. To nie jest nawet amatorstwo. Zawodnicy harują, dają z siebie wszystko, a nie jest to doceniane przez miasto Lublin. Pod względem sportowym zrobiliśmy jednak dobry wynik. Stworzyliśmy poukładany zespół, który z meczu na mecz grał coraz lepiej, robił postępy, rozwijał się. Ściągnęliśmy do drużyny Gruzinów, którzy dobrze rokują na przyszłość. Pamiętajmy też, że z powodu kontuzji nie mogli zagrać Wojciech Brzezicki i Jakub Kamiński. Bardzo liczymy na ich powrót w nowym sezonie. Również pokładamy duże oczekiwania we władzach naszego miasta. Możemy dać Lublinowi medal. Potrzebujemy jednak zdecydowanie większego wsparcia finansowego. W naszym mieście na razie w trofeach gier zespołowych samodzielny liderem jest mistrz Polski MKS Perła. I chwała tej drużynie za to. My też chcemy sprawić naszej społeczności przyjemność i dać radość z miejsca na podium mistrzostw Polski.

ROZMAWIAŁ
JAROSŁAW CZĘPIŃSKI

Udany start

WSPINACZKA SPORTOWA Bardzo dobry występ na zawodach Pucharu Polski w Toruniu w weekend zaliczyli lubelscy zawodnicy. Cztery razy stawali na najwyższym stopniu podium

Świetnie spisał się Olaf Malinowski z Pol-Inowex Skarpy Lublin. Podopieczny Grzegorza Gajaszki triumfował w klasyfikacji seniorskiej i młodzieżowej w „czasówkach”. W konkurencji prowadzenie również okazał się najlepszy w kategorii młodzieżowiec, ale w rywalizacji ze starszymi zawodnikami uplasował się na drugiej lokacie. Wielką klasę potwierdziła Aleksandra Rudzińska. Reprezentantka KW Kotłownia była bezbłędna w wyścigu z czasem i zdobyła złoty medal. Próbowala też swoich sił w prowadzeniu, ale uplasowała się na 10. lokacie w ogólnym rozrachunku. Na podium w prowadzeniu stawali również: Marcelina Matyjaszczyk z Pol-Inowex Skarpy Lublin (drugie miejsce w kategorii młodzieżowiec) i jej klubowy kolega Adrian Kieraga (brąz w kategorii młodzieżowiec). W „czasówkach” medale zdobywali też inni zawodnicy lubelskiej Skarpy: Jan Tkaczyk (brąz w juniorach), Maria Szwed (brąz w juniorach młodszych) i Natalia Woś (brąz w młodzieżowcach).

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

W górę i w dół

KOLARSTWO

W niedzielę na stoku narciarskim przy hali Globus odbędzie się Lubelski Festiwal Rowerowy – ETI Bikefest Lublin 2019. Impreza będzie jednocześnie eliminacją Pucharu Polski MTB

To już 12 edycja festiwalu, który od wielu lat jest wielkim świętem specjalistów od kolarstwa górskiego. Tym razem na uczestników czeka bardzo wymagająca trasa wytyczona po stoku przy hali Globus. – To trasa typowo wydolnościowa, na której jest mnóstwo zmian rytmu. Zawodnicy jeżdżą cały czas w górę i w dół. Jest ona również fantastyczna dla kibiców, ponieważ z jednego punktu widać praktycznie całą rywalizację – mówi Michał Sztembis, prezes Lubelskiego Klubu Kolarstwa Górskiego. Festiwal Rowerowy rozpocznie się już o godz. 9 od rywalizacji Mastersów. Zawodowcy na trasę ruszą dopiero o godz. 12.20, kiedy pojawiają się najlepsze panie. O godz. 14 wystartuje natomiast elita mężczyzn. O godz. 15.45 odbędzie się wyścig rodzinny, gdzie wystartować będą mogli najmłodszy adept kolarstwa. Dekoracje zwycięzców przewidziane są na godz. 16.45. Dla najlepszych zawodników przewidziane są atrakcyjne nagrody finansowe – zwycięzca wyścigu elity wzbogaci się o 750 zł. Działacze LKKG nie mają wielkich oczekiwań wobec swoich reprezentantów walczących w kategorii elity. – Dużo bardziej liczymy na młodzików. W elicie wystartuje dwóch zawodników, Filip Matyjaszczyk i Kamil Grenda. Ten pierwszy na co dzień ćwicz w USA, gdzie studiuje. Trasa powstała dość późno, dlatego ciężko jest nam mówić o jakiegokolwiek przewadze gospodarzy nad resztą stawki. Każde wysokie miejsce będzie naszym dużym sukcesem – mówi Sztembis. Warto dodać, że wstęp na zawody jest bezpłatny. – Serdecznie zapraszamy kibiców, bo na własne oczy będzie można zobaczyć z jak atrakcyjną dyscypliną sportu mamy do czynienia. Obecność fanów będzie dla zawodników dodatkowym bodźcem, który zmotywuje ich do lepszej jazdy – kończy Sztembis.

KAMIL KOZIOŁ

Multi Multi (6.06), godz. 14

4, 5, 15, 17, 19, 20, 27, 43, 46, 49, 52, 56, 57, 58, 59, 65, 71, 75, 79, 80. Plus 17.

Multi Multi (5.06), godz. 21.40

3, 10, 11, 16, 21, 27, 34, 42, 44, 45, 47, 53, 56, 58, 59, 60, 61, 73, 74, 79. Plus 34.

Mini Lotto (5.06)

4, 5, 15, 25, 35.

Ekstra Pensja (5.06)

4, 9, 14, 16, 31 – 3.

Kaskada (6.06), godz. 14

1, 4, 6, 10, 11, 12, 13, 18, 19, 21, 22, 24.

Kaskada (5.06), godz. 21.40

2, 3, 4, 6, 9, 10, 13, 14, 15, 17, 18, 22.

Super Szansa (6.06), godz. 14

0, 6, 6, 1, 6, 9, 4.

Super Szansa (5.06), godz. 21.40

0, 0, 8, 3, 6, 1, 0.

Walka o punkt bonusowy

PGE EKSTRALIGA ŻUŻLOWA Z Wrocławia wrócili z bagażem zaledwie 4 punktów, ale na swoim torze mają szansę tę różnicę zniwelować i sięgnąć po bonusowe „oczko”. Zawodnicy Speed Car Motoru Lublin są już nastawieni na odegranie się Betard Sparcie w piątek (godz. 20.30) za ubiegłotygodniową porażkę na Stadionie Olimpijskim

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Wstolicy Dolnego Śląska lublinianie pokazali to, co widać w każdym ich spotkaniu – dużą wolę walki. Przegranej 43:47 na terenie przeciwnika nie można do końca nazwać sukcesem, bo jednak porażka to porażka, ale jest to dobry punkt wyjścia do pokuszenia się o utarcie nosa brązowym medalistom Mistrzostw Polski. Poza tym, trzeba dobrze rozpocząć rundę rewanżową PGE Ekstraligi.

Kluczowa dla przebiegu tego spotkania będzie nie tylko dobra forma gospodarzy, ale też dyspozycja gości. W poprzednim starciu obu ekip cieniem samego siebie był Tai Woffinden – Brytyjczyk zaczął z wysokiego „C”, bo od dwóch zwycięstw, ale potem przywiózł też dwa „zera”, swoje pierwsze w tym sezonie. Indywidualny Mistrz Świata miał jednak problemy ze zdrowiem i – dosłownie – gasł w oczach. Nie pomógł także Jakub Jamróg, który uzbierał zaledwie 3 punkty.

Po drugiej stronie barykady byli za to świetnie spisujący się Grigorij Łaguta (17 pkt.) i Mikkel Michelsen (11+4 pkt.). Dla Duńczyka był to dosyć pechowy mecz,



Lublinianie wrócili z Wrocławia z bagażem zaledwie 4 punktów

FOT. KRZYSZTOF MAZUR (ARCHIWUM)

bo w jednym z biegów upadł na tor i uszkodził sobie rękę. Na szczęście dla niego, nie był to na tyle groźny uraz, żeby wykluczyć go na dłuższą jazdę. Zabrakło go jednak w nominowanej, 14. gonitwie.

Kilku zawodników nie spało się na miarę swoich umiejętności. Ciągłe dobrej formy poszukuje Dawid Lampart, lekko przygasał Paweł Miesiąc (choć za odremontowanym Stadionem Olimpijskim jechał

dopiero po raz pierwszy w życiu), słabo wypadli juniorzy Wiktor Lampart i Wiktor Trofimow, a swoich szans nie wykorzystywał rezerwowy Robert Lambert.

Menedżer Jacek Ziółkowski zdecydował się mocno namieszać w składzie przed rewanżem. W drugiej części rundy zasadniczej nie można już stosować zastępstwa zawodnika za Andreasa Jonssona, więc Szwed wypadł z zestawienia, a jego miejsce zajął Maciej Ku-

romonow. Młodzieżowiec może się raczej przygotować na to, że zamiast niego będzie jeździł Robert Lambert.

Pierwszą parę mają teraz stworzyć Łaguta i starszy z braci Lampartów. W drugiej zobaczymy za to Michelsena i prawdopodobnie Lamberta. Z juniorami pojedzie za to Paweł Miesiąc.

„Spartanie” nie pozmierniali w składzie aż tak wiele, jak rywale znad Bystrzycy. W drugiej parze zamiast Gleba Czugunowa pojedzie

nieobecny ostatnio Vaclav Milik. Z kolei Maksym Drabik i Patryk Wojdyło zamienili się juniorskimi numerami.

AWIZOWANE SKŁADY

Betard Sparta Wrocław: 1. Tai Woffinden, **2.** Jakub Jamróg, **3.** Vaclav Milik, **4.** Max Fricke, **5.** Maciej Janowski, **6.** Maksym Drabik, **7.** Patryk Wojdyło.

Speed Car Motor Lublin: 1. Grigorij Łaguta, **2.** Dawid Lampart, **3.** Mikkel Michelsen, **4.** Maciej Kuromonow, **5.** Paweł Miesiąc, **6.** Wiktor Trofimow, **7.** Wiktor Lampart.

BRACIA W PÓŁFINALE IMP

Żużlowi bracia Wiktor i Dawid Lampartowie awansowali do półfinału Indywidualnych Mistrzostw Polski. Pierwszy z nich zajął w środę trzecie miejsce na torze w Krośnie – zdobył 12 punktów i przegrał jedynie z Kacprem Woryną (14 pkt.) oraz z Jakubem Jamrogem (12 pkt.). Starszy z braci uplasował się na piątej lokacie z 11 punktami na koncie, tuż za plecami byłego kapitana „Koziołków” Daniela Jeleniewskiego (12 pkt.). Poza czołową „ósemką” wyładował za to Wiktor Trofimow. Młodzieżowy reprezentant Polski uzbierał 3 punkty i został sklasyfikowany na 13. pozycji.

Liczymy na większą hojność

ROZMOWA ze Stanisławem Węciorkiem, trenerem rugbystów Budowlanych Lublin, piątej drużyny sezonu 2019

• **Do ostatniej kolejki walczyliście o wejście do srebrnej medalowej. Nie udało się, choć zrobiliście wszystko co mieliście zrobić.**

– Rozegraliśmy najlepszy mecz w sezonie i z tego bardzo się cieszymy. Liczyliśmy również, że w korespondencyjnym pojedynku Pogoń Siedlce wygra w Warszawie ze Skrą i to nam przypadnie w udziale czwarta lokata w tabeli i w konsekwencji otrzymamy szansę gry o brązowy medal z trzecią Pogonią. Tak się niestety nie stało, wygrała Skra 24:17. Być może zespół z Siedlec trochę zlekceważył rywala.

• **Jak oceni pan skrócony z konieczności sezon 2019?**

– Na dziewięć spotkań pięć wygraliśmy, jedno zremisowaliśmy i trzy przegraliśmy. Choć w Łodzi z mistrzem Polski Budowlanymi S.A. przegraliśmy wysoko, to rozegraliśmy naprawdę dobre spotkanie. W meczu w Lublinie z liderem Ogniem Sopot byliśmy równo-remnym przeciwnikiem. Wygrana była możliwa, ale zabrakło nam zimnej krwi aby wykorzystać sytuację na przyłożeniu. Do zwycięstwa zabrakło niewiele. Dość nie-



FOT. JAROSŁAW CZĘPIŃSKI

oczekiwanie przegraliśmy po raz trzeci, tym razem ze Skrą na swoim boisku. I dlatego na finiszu zabrakło nam czterech punktów aby przeskoczyć w tabeli zespół z Warszawy. Wygraliśmy, co mieliśmy do wygrania.

• **Niewiele brakowało, a w ogóle nie przystąpilibyście do sezonu?**

– Kłopoty finansowe były ogromne. Udało nam się w końcu z nimi tymczasowo uprać. Pamiętamy jednak,

że mamy budżet stukrotnie mniejszy do lubelskich żużlowców, czy MKS Perły Lublin. To nie jest nawet amatorstwo. Zawodnicy harują, dają z siebie wszystko, a nie jest to doceniane przez miasto Lublin. Pod względem sportowym zrobiliśmy jednak dobry wynik. Stworzyliśmy poukładany zespół, który z meczu na mecz grał coraz lepiej, robił postępy, rozwijał się. Ściągnęliśmy do drużyny Gruzinów, którzy dobrze rokują na przyszłość. Pamiętajmy też, że z powodu kontuzji nie mogli zagrać Wojciech Brzezicki i Jakub Kamiński. Bardzo liczymy na ich powrót w nowym sezonie. Również pokładamy duże oczekiwania we władzach naszego miasta. Możemy dać Lublinowi medal. Potrzebujemy jednak zdecydowanie większego wsparcia finansowego. W naszym mieście na razie w trofeach gier zespołowych samodzielny liderem jest mistrz Polski MKS Perła. I chwała tej drużynie za to. My też chcemy sprawić naszej społeczności przyjemność i dać radość z miejsca na podium mistrzostw Polski.

ROZMAWIĄŁ
JAROSŁAW CZĘPIŃSKI

Udany start

WSPINACZKA SPORTOWA Bardzo dobry występ na zawodach Pucharu Polski w Toruniu w weekend zaliczyli lubelscy zawodnicy. Cztery razy stawali na najwyższym stopniu podium

Świetnie spisał się Olaf Malinowski z Pol-Innowex Skarpy Lublin. Podopieczny Grzegorza Gajaszki triumfował w klasyfikacji seniorskiej i młodzieżowej w „czasówkach”. W konkurencji prowadzenie również okazał się najlepszy w kategorii młodzieżowiec, ale w rywalizacji ze starszymi zawodnikami uplasował się na drugiej lokacie. Wielką klasę potwierdziła Aleksandra Rudzińska. Reprezentantka KW Kotłownia była bezbłędna w wyścigu z czasem i zdobyła złoty medal. Próbowala też swoich sił w prowadzeniu, ale uplasowała się na 10. lokacie w ogólnym rozrachunku. Na podium w prowadzeniu stawali również: Marcelina Matyjaszczyk z Pol-Innowex Skarpy Lublin (drugie miejsce w kategorii młodzieżowiec) i jej klubowy kolega Adrian Kieraga (brąz w kategorii młodzieżowiec). W „czasówkach” medale zdobywali też inni zawodnicy lubelskiej Skarpy: Jan Tkaczyk (brąz w juniorach), Maria Szwed (brąz w juniorach młodszych) i Natalia Woś (brąz w młodzieżowcach).

KRZYSZTOF KURASIEWICZ



We wrześniu 2018 r. w Uzdrowsku Nałęczów został powołany Instytut Rehabilitacji Uzdrowskiej.

Głównym celem jego działalności jest prowadzenie badań naukowych. Dzięki wynikom tych badań, możemy tworzyć programy leczenia uzdrowskiego dla pacjentów onkologicznych, pacjentów po zabiegach endoprotezoplastyk stawów biodrowych i kolanowych, pacjentów z różnymi problemami kardiologicznymi oraz po operacjach kardiologicznych.



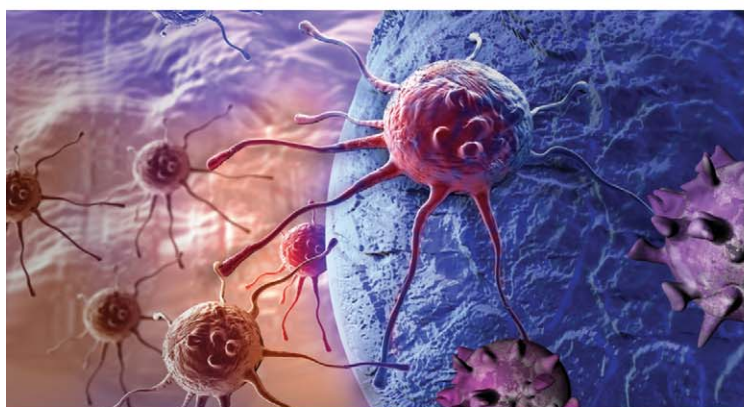
Nowe programy rehabilitacji w Uzdrowsku Nałęczów pod patronatem Instytutu Rehabilitacji Uzdrowskiej.



Rehabilitacja kardiologiczna

Dla pacjentów po zawałach i zabiegach kardiologicznych.

Program rehabilitacji kardiologicznej dedykowany jest osobom z różnymi problemami kardiologicznymi, zagrożonymi zawałem mięśnia sercowego oraz po zawałach. Ustalany w oparciu o stan zdrowia pacjenta przez lekarza specjalistę rehabilitacji medycznej i lekarza specjalistę kardiologii, prowadzony jest pod stałą kontrolą fizjoterapeuty. Na wstępie pacjent poddawany jest próbie wysiłkowej i testowi IPN, które badają wydolność fizyczną oraz możliwości tolerowania wysiłku fizycznego. Na podstawie przeprowadzonych badań pacjentom proponowana jest indywidualna, specjalistyczna dieta, ćwiczenia poprawiające wydolność mięśnia sercowego z pełnym monitoringiem pracy serca i obciążeń treningowych, ćwiczenia wzmacniające ogólnokondycyjne wraz z indywidualnie dobranymi formami i intensywnością oraz wsparcie psychologa. Wszystkie ćwiczenia prowadzone są z wykorzystaniem wirtualnej rzeczywistości z pełną obiektywizacją efektów terapii.



Rehabilitacja onkologiczna

Program dla pacjentów z chorobą nowotworową.

Program rehabilitacji dedykowany jest pacjentom z chorobą nowotworową po zakończonym leczeniu onkologicznym oraz dla pacjentów z chorobą nowotworową w trakcie remisji. W obydwu przypadkach konieczne jest zaświadczenie od lekarza jednej ze specjalizacji onkologicznej o braku przeciwwskazań do rehabilitacji leczniczej. Zakwalifikowany pacjent objęty jest indywidualnym programem, a planowanie cyklu zabiegów uzależnione jest od typu nowotworu, jego lokalizacji i prowadzonego leczenia onkologicznego. Wszystkie badania prowadzone są z wykorzystaniem wirtualnej rzeczywistości, dającej pełny monitoring pracy serca oraz obciążeń treningowych. W przypadku pacjentów onkologicznych, program rehabilitacji ma za zadanie zwiększenie aktywności pacjenta, podniesienie jego wydolności fizycznej oraz zmniejszenie odczuwania bólu, co zdecydowanie poprawia jakość życia.



Rehabilitacja przed i po operacji ortopedycznej

Programy rehabilitacji pacjentów w okresie przygotowawczym do leczenia operacyjnego (endoprotezoplastyki) zmian zwyrodnieniowych stawów biodrowych lub kolanowych oraz po przeprowadzonym zabiegu.

Niezwykle istotna w szybkim powrocie do zdrowia po zabiegu endoprotezoplastyki jest rehabilitacja przed operacją. Jej celem jest przede wszystkim poprawa ogólnej sprawności i wydolności fizycznej, wzmocnienie siły mięśni, zmniejszenie przykurczy w stawie biodrowym lub kolanowym, a także nauka prawidłowego poruszania się o kulach czy laskach łokciowych. Program ćwiczeń ustalany jest indywidualnie, po wykonaniu wszystkich niezbędnych badań oceniających stan pacjenta.

Program rehabilitacji pooperacyjnej jest tworzony z uwzględnieniem rodzaju i sposobu leczenia u danego pacjenta do momentu operacji, jak również jego wieku, wydolności ogólnej oraz wydolności fizycznej. Dlatego zawsze jest indywidualny i kompleksowy, a przede wszystkim skoordynowany przez lekarzy specjalistów rehabilitacji medycznej i ortopedii oraz fizjoterapeutów, czuwających nad prawidłowym przebiegiem jego realizacji.



Rehabilitacja odbywa się w nowoczesnym Centrum Diagnostyki i Fizjoterapii „Werandki”. Zapraszamy.

tel. +48 81 50 14 356 wew. 0782 | www.werandki.pl

„Wszystkie nasze działania chcemy oprzeć na dowodach naukowych, by pokazać, że uzdrowska są doskonałym miejscem do prowadzenia terapii bezpiecznej, a przede wszystkim skutecznej.”

prof. nadzw. dr hab. Piotr Majcher

